7657

61/50

1903.

3.1.03.

Bojsce 31/12 1902 r.

Kochany Lolu.

Nie wysyłałem Ci wcześniej pieniędzy ponieważ niedziałem nie Ciebie w Krakowie niebyło, a nie tam jak adresata niemogło wciągu tam pieniądze wracały, więc dziś dopiero posyłam Ci półroczny procent na czas od 1/7 do 1/1 1903 r. w kwocie zł. 157, koszy-

ki na wiosnienie się w Tobą oddam
Ci, bo trudno je przesłać, a mu-
szę amstrygiadiś na tyle mieszy-
kać tam w Hurku spędzić wi-
gilia? – my bardzo spokoj-
nie sami z Hanią i dziećmi,
ale bardzo przyjemnie.
Dzieci mieniele jak Hanię i
dobrze wyglądają, wychodzę codzien-
nie na spacer – mnie wszę-
dy przestały się robić, ale bez
wszelkiej bolesności krakowskiej,
której wcale nie używałem.
Do wigilii byłem jak w Dziedzy-
cach, gdzie i Jasiowi jeszcze byli;
zabawiłem tam tylko dwie je-
den bo miałem 29/12 polowanie
w Mostkowie – pojutrze pole-
ję znowu w Lwowie. Czy Hanię
zastanę nie dotknęło w Hurku,
bo to dom zimny, ale co praw-
da mniej zimniejszy się. Jak
załatwiłeś swoje sprawy we
Lwowie? czy pomyślnie?

Kogo tam widziałeś, któryby
nas miał obchodzić?
Dwiema wiadomości odebra-
liśmy od Sołtana, że Mary-
nia Korowicka ma tyfus,
Andzia do Cioci Jedlni do
Bielic jeszcze. Ściskam Cię
Kochany Lolu serdecznie, a
Ty uściskaj odemnie ręce
Mamy, której ramion list
mój nadejdzie pewno będzie
z powrotem. Twój Stefan

GALICYJSKO-BUKOWIŃSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO
W PRZEWORSKU.

CUKROWNIA i RAFINERYA W PRZEWORSKU (Kancelarya główna).
CUKROWNIA W ŻUCZCE POD CZERNIOWCAMI.

Adres dla telegramów i przesyłek kolejowych
CUKROWNIA PRZEWORSK.

Przeworsk, 9 stycznia 1903
(poczta i kolej w miejscu).

1.1.03.

P. P.

Akcyonaryuszom

mamy waszczyk donieść, że z powodu niezaczęcia prac przez Komisyę wybraną dla badania kosztów budowy Cukrowni w Żuczce naznaczony na dzień 20 stycznia bieżącego Zwyczajnego Ogólnego Walnego Zgromadzenia odkłada się

na dzień 18 lutego 1903

na godz. 12 w południe, o czem podano od dnia ogłoszenie w Gazecie Lwowskiej, Słowie Polskiem i Czasie Krakowskim.

z wysokiem poważaniem
Galicyjsko Bukowińskie akcyjne
Towarzystwo Przemysłu Cukrowniczego
W PRZEWORSKU.

P. pa.

Ourmiah le 10. janvier 1903.

10.1.03.

Monsieur le professeur

je me permets de vous ecrire, que
apres des grandes fatigues je suis arrivé
à ma ville, je n'ai rien demandé
à Tiflis, ne croyez pas que je sois
si effronté pour prier tous le
monde, je me suis adressé
à votre bienveillance, c'est parce
que, je vous ai été recommandé
par votre ami le professeur G.
Bikel, il m'a certifié que je
serais bien reçu par vous, mais
votre lettre m'a bien desolé, je ne
vous avais rien ecrit de mauvais,

Zhurko. 10/6 1903.

10.763

Kochany Lolu!

Dziękuję ci za twoje karty
i wiadomości o Lwowie
nie odpisałam zaraz bo
jak ci pisałam przed Marią
miałam zawsze razem
z Marią pojechać do
Krakowa, i teraz jemu
mam ten zawsze ale
dopiero w lipcu bo jeśli
dostaję urlop podpisu

Kontrakty • projekcyę, a
zdaję sobie ja sam. Autorzy
i dzieła wszystkie wcito
jak wiecie wszedzie, bo ja
na to trochę zarobię:
Chcę ciągle pracować, bom
pełna wiary, ja że
zachodzi historia wypadki
Tam przy was, spacer
rowajno wieczorami przy
świetle księżyca, cudne
noce tutaj. Dużo mam
jeszcze kobiecych tych

kobiet, które stoją jako ostoja
na Sasi, przyjaciół
rabat nie trudno,
Kto gotowe leży.
Jutro będziemy czekać
tu w cukrze na Mszę św.
wenta nie wiemy.
Nie mów Valerkowi ani
nikomu, że ja do
Krakowa wyjeżdżam, bo jest
przykro to niektórym
o ile mówię: zachowaj
wszystko. Ściskam Cię
serdecznie. Kochająca siostra
J. Konopka

7

12/I 1903

12.1.03

Kochany Leonie.

Wczoraj przed pa-
dnieniem z Warszy
i zaraz odpisuję nakaz
Twój rozkaz.
Chciałem najkrócej
wiadomość przesłać
Wam i w najkrótszej
formie bardzo przykrej
od chwili — dzisiaj
to jak dzisiaj [illegible]

+

Panie Wincenty! Ja rozdarł
Dobrodziej.

Racz łaskawie przyjąć
dołączone pokwitowanie za przesłane przez
Kazem 10 Koron, które
odbieram z powodu mo-
jego Ojca - zamożnego
gorącego patrona i ofiarodawcy
o zdrowie i błogosławieństwo
Boże w pracy dla Kościoła
go mego Dobrodzieja.
Jestem ciężko chory, a
choroba ta trwa od
października - brak pie-
niędzy na leczenie
mnie dla i odzienia.

Błagam o pomoc dla mnie
bo mnie jestem o koło
20 złr. w Aptece za lekar
stwa.
Łączę wyrazy czci, wdzię
czności i wysokiego sza-
cunku dla Pana Wiel
możnego Pana Dobrodzieja

Helena Szczerbiańska
nauczycielka

Nowy Targ 12 Stycznia 1903.

Breslau d. 12. Januar 1903.
Viktoriastr 96.

Geehrter lieber Herr!

Endlich ein paar liebe Zeilen von Ihnen, wir glaubten schon Sie hätten uns ganz vergessen, doch giebt uns Ihr lieber Brief nun Aufklärung darüber. — — das ist ja sehr traurig dass Sie solch schwere Zeit durchgemacht haben und brauchen wir Sie unserer aufrichtigsten Anteilnahme wohl nicht erst zu versichern. Wir wünschen von Herzen dass mit Gottes Hilfe, die Zukunft für Sie sich wieder recht bald aufhellen möchte.

als Nachricht von Ihrem lieben Bruder Peter war ja sehr überraschend und erfreulich, möchte es Ihm auch weiter so gut gehen.

Was uns anbelangt, lieber Herr Dr.! — geht es mit, Gott sei dank, alles gut. —

Meine Lehrer gehen fleißig ihren Berufe
nach und haben sich darin zu vervollkomm-
nen gesucht. Durch die viele Concurrenz
haben sie es nicht leicht! — Recht mündlich
möchten Sie sich, l. Herr Dr.! mir sehr für
unsere Gegend hier verwendet hat,
dieselbe hat einen recht großstädtischen
Character angenommen, so ist z. B. auf
auf unserer Straße, durch die electrische
Straßenbahn, ein viel regerer Verkehr
als früher geworden. — Vielleicht führt
Sie Ihr Weg doch einmal über Breslau
und bitten wir dann, die treuen An-
hänger von der Victoriaschule nicht ver-
gessen zu wollen, die Ihnen zugleich die
herzlichsten Grüße senden. Mit der Bitte,
auch Ihren lieben Bruder unsere besten
Empfehlungen übermitteln zu wollen,
bin ich Ihre

ergebenste

E. Antonienwitz.

tychmiast kazę w Londyn a
potem gdzie indziej szukać
śladu po Lenarcie Jacoby
Mostadamie z Wenecji
i w końcu Lintzo in
powrócę. Jeżeli powrócę
do monachium gdzie bym
się tudzież zostawił wtedy
ażeby mnie zawiadomiono
gdzie mam przesłać moje
listy i pieniądze
nazy się tedy i potrzeby
zaraz tym razem wiadomo
uczynić. Serdecznie
się cieszę widząc
Was wszystkich
pod Miss Williams
Drogie matki chowanie na
Kamienie w nocach czyli
wspaniała ale teren pro-
wincjonalny. Dziwię się
się czyli Was w Stockach co-
dla drugiej pod wielką pogodą

†

Wielmożny Panie Doktorze!

Przedewszystkiem wielkie „Panie Boże zapłać" za jałmużnę dla biedaków nadesłaną.-

Ucieszyłem się wiadomościami z podola - widocznie P. Bóg błogosławi. Nie pisałem jej dawno ani do P. Jana ani do X. Piotra - może teraz się rozpiszę.-

Za polecone sprawy modlę się co dziennie.-

A kiedyś miałem się spodziewać że znajdzie sobie Pan Doktor towarzyszkę życia - myślę że trzeba się nad tem zdecydować.

Prosząc przyjąć wyrazy wysokiego poważania z jakiemi zostaję

Wielmożnego Pana Doktora

Nowy-Sącz dnia 14.1.903.

sługa w Chrystusie
— Romuald Czerwiński C.R.

Kamieniec, dn. 25. stycznia 1903 r.

15.1.03.

Kochana Lolu

Dziękuję Ci za list. Po co
było posyłać 10 kop.? Chyba wszystkie,
iż dać takąż sumę spojrzeniem w banku
za podanie paltota?

Że wyjeżdżasz cię z Kamieńca
bardzo żałuję. A o herbacie nie wspo-
minałaś mi?

Ściskam Cię serdecznie.

K. Wolf.

Sanok
23.8.1903

Szanowny Panie Doktorze.

Doktorowo mię, że by [illegible] do
Sanoka do Sanockiej [illegible]:
2. tą Pielnie. Chorą na Ptaki:
Lub Stiory Na Smodanie [illegible]
Lubicy Chorowskiej 22 — 2 Rodzaj
2 Inne bydło [illegible]
Tylko Krowy, Jałowice [illegible]
1 Pielnie — i Cielęta Jałowe.

Kraków 23. I. 13

2.1.05

Szanowny Panie Profesorze

Wobec znacznych wypłat z gł. kasy w dobrą o 12½ i jeżeli to mi zrobi kłopotu proszę będę o 2000 do 3000 kor. abym stosownie do tego pokierował rachunki budowlane – Gdybym jutro nie mógł dostać, nie zrobię nic tem nikomu szkody, bo nikogo nie zapewniłem. Dla informacyi dodaję, że zakończeniem rachunek z Kamieniarzami na sumę 14236,23 kor. z czego złożono talon. 11000.– pozostaje im reszta 3236.23 a z tej zatrzymam do [illegible]

Rachunek majstra murarskiego (pomimo skreślenia około 1200 kor) za roboty tegoroczne wynosi na 12772,84 kor. – Dałem na obecnie ratunku 2000 kor, a na resztę 2802 może Ojciec prześlać z niedzieli.

Wypłaciłem dziś 540 kor. Jóźwickiemu jako renty za balustrady na schodach (2000 kor. z dzisiejszą fakturą) za bramę 950 kor. i 2 krótkie 160 k. za okienek – a i 2 małe bramki 230. Prosi o list o wypłatę i przysłanie pożyczki potrzebnej na zarobienie.

—

Zboczyłem na mieszkanie Murarzewskiego, który na stolarkę z salonu, jest on z niego niżej, to prawie wszelkie niby do opuszczenia – ale za samej stolarce jest wypisany podobno o 60 kor – bo z tych nowych cen pan Murarzewski nie chce zniżki procentu. Da Pomorscy wypisy tem że w dawnym kontrakcie nie liczyło kwartał po zwierciadłami – tych jest 3 – t.j. dwie pomiędzy oknami i ten przed kominkiem. Prosi o Pańskie porównanie tych cen – przy czem z dawnych odpadnie 10% albo gdyby ci było niewygodnego, to Pański i Dziś jutro – Samego nie robi, bo ma tylko nowy kontrakt, więc porównanie byłoby mi niewygodne.

—

Tyczące się zwierciadeł byłby nie obiecano, zniżkę je teraz dokładnie i podaj mi nowe potrzebne dla stolarza.

Światło danego zwierciadła 2,77 X 0,88
wysoka w staroświecie jest cokolwiek większa.

Na zapytania Łaskawego Pana Profesora podaję ceny:

Gaszenie cegły na miejscu w r. 1906 kosztuje po 2,40 kor. (czyli 60 ct. za setkę) a w 6. roku po 1,80 kor. (czyli 45 ct. za setkę). Wapno w cenie budowy pogaszonego po 1.70 kor. za hektol. nieugaszonego przy dowozie pogaszonego po 1,00 kor. za 100 kg. gaszone i to jak ber zwirki. Wapno bryłowe gaszone podwaja wiecej.

W braku odpowiedzi zjawię się jutro w południe o 1/2 1 g.

Łaskawy wyraz głębokiego poważania

Ł. Czermański

Bejce d. 26 [illegible]

Poniedziałek.

Kochany Lolo

[illegible] Książki [illegible]
[illegible] które były w Pinie, a które
one [illegible] nie [illegible]. Telegrafowanie
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Łuków 28 my v obyvatelu 190

Mikolajska 20

28.1.03.

[illegible]

[illegible]

Takéż żona [illegible] ...
Wiehmarinego ...
...
...

4/2 1903

4.2.03.

Kochany Leonie-

Chciałam już w krakowie
ale nie będzie potrzeby
wyjeżdżać jutro do Wiednia
tymczasem pisz.
Zamówienie Kawaljera
jest moje Tom. Akuszer
24 stron jest do Wiednia
za 21 dni - i tymczas
we piątek. Ogłosz.
Mnie się powinno że

pierwsze które wpłynęły
przyślę na ręce Twoje.
Staramy się ady kamerdy
pito jak najprędzej
i jak tylko o godzinie
zaraz ady tylko widzieć
wstychamiast się mnie
domię. Wchodzi za pięć
36 b. mi w najgorszym
wypadku nie mniej godzin
jakiej niepomyślnie opinie
bo mamy pito może być

Kamerdyna ani lub pana tygo
dnie - i tylko o takie prolonga
te by chodziło.
Wyprawiam się dziś dobrodziei
za niepatnej jakie Ci tym
wiem - nigdy. Ci tej bonzi
wej wskazi nie zapomnij
o tem Bij zapewnienia i
serdecznościach
oddany wszystkim
sługa
Zenkiewicz

W kondycji nie tylko
dwa tygodnie -

GALICYJSKO-BUKOWIŃSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO
W PRZEWORSKU.

CUKROWNIA i RAFINERYA W PRZEWORSKU (Kancelarya główna).
CUKROWNIA W ŻUCZCE POD CZERNIOWCAMI.

Adres dla telegramów i przesyłek kolejowych
CUKROWNIA PRZEWORSK.

Przeworsk, 5 Lutego 1903.
(Stacya kolei na miejscu).

Wielmożny Pan
Dr. Leon Malkowski
Docent Akad. Jagiel.
Kraków Wolska 14

W załatwianiu cenionego pisma Wielmożnego Pana z d. 4 bm. uprzejmie donosimy, że 15 a Kaye przesłaliśmy nam do poświadczenia własnoręczności podpisu Pana d. 16 Stycznia r.b. w porządku otrzymaliśmy.—

Zdaje się byliśmy w możności a Kaye to Panu zwrócić, ponieważ brakuje na załączonej długiego podpisu pod Nr. 1 mowiącej o liczbie zwiazku własnoręcznie.— Sprawa ta została załatwioną 18 bm. na posiedzeniu Zarządu naszego, przeto a Kaye Panu niezwłocznie została zwrócone.—

Z wysokiem poważaniem

Galicyjsko Bukowińskie akcyjne
Towarzystwo Przemysłu Cukrowniczego
w PRZEWORSKU.
p.p.

Kamiński Wierzejewski

7.II.03. 7.2.03.

Kochany Bolu. W Lwowskiem Towarzystwie Oświaty obtrzymałem przed paru laty likwidacyjne akcyi. Pozbawiwszy Nam-ku ziemskiego pozwolił sam nie jest rentierem, ale musi ciągle obracać kapitałem, żadeby je zbyć. Czy nie miałbyś ochoty nabyć trochę tych papierów? Ta

Wojciech Kossak nie pisze

— W Twoich stronach rozpowszechnia na wezwanie: „Ratujmy kraj!" tupieniem drukarni, może Cibędzie pomocnem przy chęci zbycia się posiadłości. Ja obecnie zdecydować się nie mogę — jak się zdecydujesz nabyć to i ma dasz znać a teraz — niech Ci Pan da spokój. Napisawszy to przykre zadanie o którem, o którem mówić nie chcesz.

Wielmożny Księże Proboszczu!

Uprzejmie prosimy o łaskawe podanie do wiadomości swoich parafian załączonego ogłoszenia o ***„Przewodniku katolickim“****, oraz o zarządzenie przylepienia przynajmniej jednego egzemplarza w odpowiednem, widocznem miejscu.*

Dziś, gdy jest tak ogólne zniechęcenie i zobojętnienie, gdy ludzie w poszukiwaniu szczęścia zaciągają się pod czerwony sztandar, lub w ogóle przestali cokolwiek głębiej kochać i mieć nadzieję, niemałą pomoc w pracy okazać może ***„Przewodnik katolicki“****, robotnik na niwie Pańskiej wypróbowany i zasłużony; słowem płynącem z serca zachęci, by przetrwać czas prób i stać przy Kościele i Religii, w których głębi są wieczne zadatki jedynego, trwałego szczęścia i zbawienia.*

P. S. *Agent, który nam nadeśle całoroczną prenumeratę przynajmniej za dziesięć lub więcej egzemplarzy otrzyma 10% t. j. np. za dziesięciu prenumeratorów (od 40 Koron) 4 Korony, a od każdego ponad dziesięciu po 40 halerzy. Prowizyę tę zatrzyma sobie przesyłając nam prenumeratę.*

Główna Agentura „Przewodnika katolickiego“ na Austryę:
Kraków, ul. św. Marka 8, p. II.

sprawa – wraz jej w rozmaitych
bytach sama różnica czyli
separata – stwierdzenie byłe
sprzyjają zaraz różnorodna
byłe otrzymane innemi do-
chodami – W tym razie byłe
nie byłe długi – wtedy w razie
upadku 14 tys. koronnych
Amerykanin na kapitały – Ze względu
dochodów, pomiędzy prawdziwe na
chwilę – żeby nie miała

zaraz
przypadku, że dostałem P.
Garfield na ariem – W obecnej
potrzebie byłe mieli tylko zary-
tmetyczne spostrzeżenie – A
na przyszłość będzie to regulo-
wać prawdziwe –
Wodzisław nie przyjął ale
zaproponował aby długu Czyb
Król Pruski – Wraz byłem u
niej i przyjęta –
Leży w Bydgoszczy o 4 tys w
budynku pensjonatu – prze.

Werandy is 1st die Dimanche
a diner, 1807.
Le Chr. Reynaud,

Krakowie, dn. 30. stycznia / 12. lutego 1903 r.

12.2.03.

Kochany Ojcze.

Dzięki Ci za kartkę z dnia 28. lutego. Zgoda Matki przyszła wreszcie, ale dzisiaj [illegible] list Matki. Ja to wiadomo Ojciec, że [illegible] mieszkanie [illegible] wiem i na pewno wiesz. Szkoda mi przykro wiadomości. Nowy Rok, ale chyba nie dziwisz w tym wieku Bardzo te wojny [illegible] przyjęcie, bezpieczeństwo [illegible] Bardzo się te niepokoimy [illegible] Jeśli [illegible] telegramu od b. Jerozolimskiego, [illegible] prawdziwe [illegible] pisze o niedzielę.

Na dzisiaj wszystko. Serdeczne Ci całuję.

Twój Wojtek

Kraków 28
15.II.03. Niedziela

Kochanieńki Krzyżanku.

Są to słuszne w przejściu, ale nadal krótko, że wreszcie nie robisz tyle u nas siedząc. Bardzo pragniemy widzieć Krzyżanka i wielka zrobiłby nam Krzyżanek przyjemność, przyjechawszy dziś wieczór na kolację o 7½. — Mam nadzieję że Krzyżanek nie zrobi nam zawodu na familijną kolację.

Serdeczne uściski, pozdrowienia od nas wszystkich.

Lula Przybyszewska

Wielmożny Pan

K. Mańkowski

ul. Wolska

Leszek Wiśniowski

~~Kraków.~~ Tenczynek – 21/2 1903.

Kochany Leonie

Nie uwierzysz jak mi jest przykro
że nie pojadę, który Ci oprawiłem za dobroć
Twoją. Towarzystwo przyczyniło do skutku
i z tem większym przykrem dla mnie
i przyjemnością że i polski kapitał weźmie
czynny udział – jeszcze wczoraj telegrafował za
Knayzlli otrzymałem od Gabrodi przystąpie
nie (sam lub ze swoimi przyjaciółmi)
z kwotą 150.000 Koron. Załatwi to wszystko
czy. Pośpieszam z zawiadomieniem pocho-
dzę urzędowo formalnych – gdyż pan mój
ma prawo adwokat mój dr. Bureš z Lwo
wa – wniósł podanie do Ministerstwa
o pozwolenie otwarcia Kandydatury czy Izbowej
Jeneć ~~odbycie~~ ze względu na [illegible]
zamiast w kwietniu jak przewidziałem 5. 25

Kochana, kiedy mam, i wszystkie czasy. Jeśli
chcesz zrzekłem się biurokratycznego
autorytetu Szlendriana nie za tak wiele
tej drobnostki - a ludzka miłość z tęsknoty
na ogłoszenie w Wiener Zt: Garcon Leon
ulicy. Wiem że referent w ministerstwie
już zasadził i że posłano do podpisu -
ale jeszcze nie wyjechał - mimo to
czekajmy. Dlatego nie śmiem obiecać
aby przy tak krótko 10 marca zgromadzenie
nie mogłoby się odbyć. - Czy przypuszczasz mogłeś
Kochany Leonie - abym ja mógł marzyć
na strajk? Stary, o którym piszesz - nie
podzielam zupełnie zdania - wszystkie się
na starego wściekają i jeśli mam jakiś kolorek
skrupuł - to mogłem to powiedzieć za
miesiąc i nie wcześniej i najwyżej zwalczam

Cię z takiego – tamtego się w zadnym
wypadku nie skoncy dobrego z tego.
Wszystko co Ci powiedziałem – tylko to prawda
i nic tego nie mojem przekonaniem –
w kości nie ci się nie zmieniła – tylko w radzie
okoliczności najmędrszy nieraz
doradzi niepowodzenia. I dlatego
choć sądzę, że pieniędzy ci nie wrócę
na dzień Twych urodzin doskonałe
nie – mimo iż to wyrzekam się życia –
i oto się staram – to jednak najgorzej
uroczystości moje być ta że w Wielką
Sobotę będzie dzień prolongowane na jeszcze
prolongowane – to jest że będzie Taszkaro na
jeszcze dalsze zamie podjąć na tym miejscu
a o te Ci zdrowia – a nadzwyczajnie Kiedy
pieniędzy po zawsze zamie wypłacę (o ile
nie wcześniej) nie dzie dzieciom dodatek

Do 25go – dawnego Ci lub pewnego – czy wcale
prolongować tu będzie.
Bo Ci jeszcze zapewnienia – że nowego
spokojnego najspokojniej. Niemcy gdyby
to pewnie i tak Ty nie byłby nigdy za
nimi płacił. Natomiast Ci o złotówki –
zapasy w produktach spożywczych
mega bronią wynoszą koło 150.000 tonn
Sadzenie Ci drżałoś za Twoje auto
o które nadal bardzo proszę i pamiętaj
że Ci i drżałaś Ci za jeden z całej
duszy Twój wyrazy szczerej pamięci
i wdzięczności oddany Twój

Leon Wróblewski

Kamienica, d. 11/24. lutego 1903.r.

24.2.03.

Kochany Lolu,

Dziękuję ci za kartkę. U nas już Hanka wtorek. U mnie przeziębienie. Mam nadzieję skorzystać z postu i schudnąć, bo przy moim apetycie: opiece która mię otacza nie spuszczą tak łatwo, że schudnę ewentualnie i potrwodzi jednak przy tak silnym głowy. Chciałem zawsze tyć, ale teraz już mam tego dosyć. Uściskam cię serdecznie.

Ks. Piotr.

TOWARZYSTWO „POLSKA SZTUKA STOSOWANA" W KRAKOWIE. WOLSKA 14.

Dnia 24-II 1903.

24.2.03.

Kuźnica, o godz. 8 wiecz. odbędzie się
w Lokalu T-wa na II piętrze zebranie
towarzyskie z tańcami. Udział z tego powo-
du wszystko jakie kolwiek bodaj najlżejszy,
zakłócenie spokoju Wielmożnej Pani,
najprzód zatem z góry przepraszam.

Z szczerem uszanowaniem

Jerzy Warchałowski

25. 2. 03.

25. 2. 03

Szanowny Panie
Profesorze –

Kamieniarze skarżą się o 500 kor. w arrasach, z poręczenia 1000 kor. – Gdyby nie Szanowny Pan Profesorze, byłoby wszystko jedno, to zamiast pięciu, zgłosiłbym się już w arrasach przed sąd. I przyjście 2000 kor. z procentami mam 300 kor. – Zabezpieczam tu zgłoszenie się Stupy kamieniarze – jeden taki jak przyjmuje Blondel, drugi z wyższemi wartościami

jak proponował p. Szczepkowski – To wyjście naśmienkowi przeprowadzam jednak od góry do dołu – sądzę że inaczej nie wyglądałoby dobrze – ale naturalnie zastosuję się i z tym szczególe do decyzji –

Na razie rozpoczniam inne kwestye do widzenia i proszę z moim pozdrowieniem

Kazimierz.

Dobrze mi też jakie górskie aby o nim przy sposobności pozować. A czy nie tadzio jest byłby zamiast latarni jakieś drzewiaste zrobione w Zakopanem.

W braku odpowiedzi stanę dziś jutro t.j. o czwartek ½ 4 g. a o 11 będę jak zwykle na śniadanie.

292 1820
2-5-205

Kochany Lenie

Przysłano ci
w książce zachowuję
wiadomość przekazującą
Ks. B. Galic dla Hanulki
i Dunajek na 32 rok
i dla Kazi na 18. rok
w myśl. Twej ostatniej
[illegible]

bych Tadeusz pozdrowił
pod mocnym pozdrowieniem
tam gdzie Kreska obszko
da nas bytuje na Kaczej
– stoję do bitwy
zapuściwszy – pokłon
dorzucę memu dobre
mu panu p. Franciszkowi
ucałuj Klary odwiedź
zaraz do Bandurów –
gdzie to 26go – i lepiej

żeby były z pierwszym
dniem zapachodni dorzuć
Pozdrowienie Kamuszk.
Dowiedz się na 17 mnie
i Jaruty Lwowskiej
zajdź mnie w pięciu.
Całuję pokłon ojcu
Dzięko i dlaczego mnie
nie wzywacie nie mogłem
wcześniej by dostawszy

za ludzi, nie pragnąc
i niczego —
Nauczy Cię pewnej
chwili Boga i ludzi —
Jak nigdzie indziej
jedna prawda tu
za i jedna słuszna —
Serdeczne pozdrowienia
Twój stary Twój
Leon

1.3.03.

~~Szanowni~~
Kochany Lolu. —

Załączam pięć tysięcy sto rubli dla Twej - pięć tysięcy za 5 akcyi Hedyckich - a sto - (20% dywidendy). — Twoja prośba, abym to mieszał na Twoje imię. — Powiem za to Twoje, żeby mnie pochwaliła i odbiorę pieniądze za Hedycki akcye i ten kwit mi przysłała ~~mi~~ rekomendyjąc Lolu. —

Dowiedziałem się z Twojej naiwnej Szambelan papieski i Kawaler Maltański, redaktor, wydawca Katolickiego dziennika Pan W. - jest zupełnie ~~zwolał~~ jako stowarzyszenie nieistniejące w dodatku musi dwie prawy o jazdowanie podpisów na weksla. — Powiedz mi więc, że go mam - że nie więcej ~~nie~~ nigdy w nasze ostatnie to do niego proszę się na wszystko - miłaj go - miłuj - bo się boję, żeby Lolu w to nie wciągnął - a tak i wszystko szczęśliwie to Tatko zrzucić - czy tylko z Twoją dobrodusznością i Tatkowiczowi - Twoim, bo nie mam nam - ani - Pan się zrzekam — Ca. Maria

16. II. 1903
Niedziela
Kijów.

GALICYJSKO-BUKOWIŃSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO
W PRZEWORSKU.
CUKROWNIA i RAFINERYA W PRZEWORSKU (Kancelarya główna).
CUKROWNIA W ŻUCZCE POD CZERNIOWCAMI.

Adres dla telegramów i przesyłek kolejowych
CUKROWNIA PRZEWORSK.

Przeworsk, 2 Maja 1903
(poczta i kolej w miejscu).

Wysoki Sąd Obwodowy

Wysokiego Sądu Obwodowego

Wysokiego Sądu Obwodowego

Wysokiego Sądu Obwodowego

Kurka. 6/3 1903.

6.3.03

Kochany Lolu!

Z pieniędzy za akcye Udzielei
mianowicie za 6000 rubli
będzie mniej więcej 7600 złr.
Otoż z tych pieniędzy ukołuj
coraz na Księżnę Panny
Danilte które Ci przesyłam
4500 złr. Daléj odbiorn
sobie 1000 złr. jako potrzeby
długu mego. Zostanie
mniej więcej 2100 złr.
które proszę abyś mi złożył

na kościelny we trzyletniej
kredycie, dopóki jako tydzień
trwałowała, to mamy wtedy jako
mi Kasia jest płacić podatek
spadkowy.

2 1000 rubli które mam.
z 8 akcyi Bonachbich wypad
nie mniej niżej summe
2024 złr.; z tyle pieniędzy
odbiem sobie tyle 100 złr
które od Lichi teraz z tra
kowi pożyczałem na biżuter
zydalbi; a renty mi te
przyniosły ki razem bydź
potrzebne te pieniądze.

Będę tarkaw prosiła w kwiet-
niu na 2000 złt. które li-
czenie
ja go wiosną z prośbą li-
nią na 1000 złt., a tak-
że prosiła-
bym kurty na dzień maj w
jasny Dzwonie, które tu
wiosną, a moi będą bydli-
ciby tu sami na swoim
4 500 złt kurty te powinny
tego dnia w piątek być
na kwiecień dzień i
donieś mi o tem.
Tylko ja nie mogę skoro
prosiła nie wyjść o
obowiązku jeśli tu i ordi-

rzucić jak najdalej i jak ci
dadzą upierzonym kanalorom,
niemieckiej Konicznie za
najlepsze cenę nabić, nie
chcę, abyś myślał, że
Księciu J. Dantę & Cie
odstąpił, moi przyjaciele
sami na świecie, albo przez
Mamę mi dadzą.
Ściskam Cię jakmocniej
niej. Kochającą siostra

Zofia Rosnerska

Jan Kowalski
Warszawa.
Ulica Złota Nr.
6/3 1903.

Szanowny Mecenasie.

Proszę mydlać Adwokatowi
w Anglii pieniądze Tommy
Williams Cartage Co. jak by Pan
Mg. Woron Polski był zmuszony
ba Francuzki orzeczenie w
Zachowaniu i Pana Francuzki Kapitan
Sąd przesłał. Czy Pan nam zamie
Sąd przez Pieniądze przysłał
Lub nam Pan pozwoli Pana obrabiać

Wiem że pieniądze wydobyć
bardzo ciężko za to Wujenia
Adrienne
Dlatego nie pisze do mamy dużo
do roboty. Ciocia zechce całuje
Wujenia pracuje siedzenie
pochwienie i wyrazy uszanowania

Jadzia Skwiecka

7. 3. 03.

Kochany Lolu!

Dopiero wydawny list do Ciebie z kieszenie p. Dantle przypomniałam sobie, że nie zaniosłam. Wczoraj ciągle zachorowałam a dziś dzień nabił kiedy poczuć dobrze wiem i tylko 5 alejs wszystkich wiadomości. Ale o resztach, mury się nie zmieniają, zawsze są prawy: są 4500 zł. oddał do kasy p. Dantle 1000 zł. reszta za tydzień odbiorę a resztę z alejs dostaniesz dla

mowić na kościele wojen
ney kondycie, nie mogła jed-
nak bydź potrzeba wiecznie
to opowiadać przedmiotem:
Co raz przeszły z obcych
Bernardyn dlum z wich
worek 100 złr. a rentę imie
nione przysłał mi.
Siostra Cy wyjechawszy
do Olic zrana wczoray kwitu
dbiór 5100 złr.
Wczoray wybrałem się do kra-
cowa ale nadmiar zgiełku
Tam Ks. Sapiehy pędzą
do Prus, więc wiadła

do wsy powrót i zamek
[illegible] Przemyśle dojechałyśmy
[illegible] chciałyśmy [illegible] bardzo zimno.
byłam z Mirią w [illegible] Mieszkanie
powoli [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] potem wstępiłyśmy do [illegible]
[illegible] [illegible] gdzie potrzebowałam
[illegible] 4 ruble. [illegible] poradzić
się [illegible] [illegible], tymczasem w
[illegible] ogrodzie [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] zajęć
[illegible] ogromne [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] zajęć
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Jeśli p. Kazimierz nie nadjedzie
dzisiaj, i jeśli dzień nie będzie
pełny, to jutro pojadę z dziećmi
na Mszę św. do Przemyśla
• stamtąd na obiad do
pani Wasilewskiej, gdzie
jemu w niej nie będzie
dziś myśl.
Żałuję, że nie jemu
do pamiętnika.

Serdecznie ściska

J. Korczak

Środa sobota.

[illegible]

E. 3.03

Płock 12/5 1903

12.5.03.

Kochany Lolu!
Zatrzymałem tu list na
te piękne lato moje Dyrygenckie.
Oby prawy Ci wyszedł, wiele
od tego zależy. Wczoraj
wieczór na tych dwóch
koncertach rozentuzjazmowała
się 30-to cy osobowa rzesza
C-ta drama jest ci d
Venica nowa, jako przyja
ciel d Klonke

Allergia Rokicka czyscka
Tochii do Kleryka, we Lwowi
spotkac sie z nimi i rozmawiac
do Domu Oficerskiego Kasyno
Ci bardzo rozmowni gospodarze,
Oni wiedzieli jak postepowac
z Ludzmi i kobietami, a przytem
jak cudownie wierzyli
religijnie i moralnie ze
Wschodem; ogromnie duzo
czytali dużo Trzeci religijnej
i bardzo dużo wspólnie. Tego
wieczoru nocowali; w kilka dni
później wyjechali z gdzieś tam na

zapadłej Ukrainie, tak zagra-
nicznej sprawy, tyle ta-
kich innych ich i takich zaw-
zięcie interesuj
P. Korczarski nadjechał wczoraj
wieczór i jak zwykle mam
jego cenne informacje; zaraz
go odwiozę jedę z nim do
Brzeżan. Żałuję bo
nie jesteśmy.

Kochanie wiesz

J. Korczarska

Kamieniec dn. 6/19 marca 1903 r.

19.3.03.

Kochana Lolu,

Ze kartki z dn. 17/II l.m. [illegible] otrzymanej - dziwię. Czytałem Twe porównanie rzecz o pisowni niektórych cudzoziemskich. Upominasz się do przestawienia przez kamienieckim pytania, czyli nie należało użyć wyrazu „redakcja, redagować" w znaczeniu „układ, układać" (N. p. Zredagować [układzić] odpowiedź — list o takiej treści (w takim układzie)). Czyż wyrzucić i użyć za zastąp. A może też niektóre zastąpić wyrazu „redakcja" (przez tą) przez „układanie"? Otrzymałem wczoraj otrzymany od mnie 200 r. z których przeznaczam 100 na St. Piotra, 50 na St. Jadwigę i 50 na [illegible]

Ściskam Cię serdecznie.

[illegible]

Kuntorwyke D. 26 Mar. 03

25.3.03.

Drogi Panie Zolo

Wczoraj o 8 wieczorem przybyliśmy do Kuntorwyke. Marysia jest wyśmienicie zdrowa i rozpromieniona. Podróż nam się dobrze udała, chociaż bardzo męczyła. Do Frankfurtu jechaliśmy sami w przedziale, a potem dołączyła się do nas jakaś pani z dzieckiem. Marysia jest do Twej Matki, a ja jestem od siebie jeszcze bardziej wyraźnie jak dotychczas. Twój oddany, że to Twoje dobre, i Tobie oddany, Bardzo, mistrz gospodarności, jest u Twej Siostry Marysi i dzieci. Zdrowi wszyscy jesteśmy, i bardzo nam się tu z Twoim Bratem i Rodziną żyje. Ale tyle o domu, jak się mamy i kulturalnie. Jutro - a Dzień Rozpoczęcia - w swoim czasie.

+

28.3.03

J. M. J. S.

Kwaków 28/3 1903
Szpital Wojskowy Kawel

Szanowny i Łaskawy Panie —

Proszę mi wybaczyć, że jestem tak śmiała odezwać z prośbą nieznana prawie Panu Panijke jednak będąc dobrze obznajmiona o szczerości i szlachetności czynków Jej rodziny nadaje się z całem zaufaniem —

Celem mej prośby jest łaskawe ofiarowanie mi czego na urządzenie kapliczki w nowo otwartym szpitalu naszych Sióstr obok Sanktuarium. Wodległości od miasta nie możliwe dla nich przy pielęgnowaniu chorych oddalać się na dłuższy przeciąg czasu — aby duchowny św: u chorych odprawiście mogłem jej pozwolenie, żal mi Bardzo ich i dla tego śmiałam się zapytać do dobrych serc, aby choć małym datkiem dopomódz mi chciały. —

Niezmiernie wdzięczna będę Pani owemu
Panu jeżeli mej prośby wysłuchać raczy
a zapewniam o pamięci w modlitwie Sióstr
i chorych owego szpitala, który jest ubogim
i środków na ten cel dostarczyć nie może
a z reszta zaopatrzenie o kapliczy w takich
razkładach wcale nie myślą jest ono na
ostatniem planie

Łączę wyrazy najgłębszego uszanowania
z jakiem pozostaję

Łaskawego Pana

pokorna sługa

Siostra M. Topiel

Siostra Miłosierdzia

Rps 4657 I

28/5 1915

Kochany Leonie

Obawiałem się, że
zapomniałaś o naszej
ze Wiedniu — o cenie
jaką Bambergowie
i W. Knopf mu dadzą
za nasz. Bo zapomnienie
nie wchodzi w grę
Chociaż nasz Kamieniu

[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Brodnica 29. III. 03.

2930.

Kochany Kolo.

Widzę ani o Brodnicy zupełnie zapomniał. Bardzo to z Twej strony nieładnie i należy się nam za to pewne zadośćuczynienie. Przychodzę Cię prosić i proponować czy byś nie zechciał z nami Wigilię Wielkanocną spędzić. Będzie ona cicha zapewne. gdyż mało kto jest teraz w naszych stronach. Gdybyś się nie bardzo nudził. moglibyśmy na jeden dzień do Baci do Pomiana pojechać. Pan Cyc ofiarował nam powóz i przyjedzie. - Wielką nam przyjemność sprawisz i bardzo Ci radzi będziemy. Słonko wzrosło a Monarchinia przyjechała

Maryniu Poliowa z Żoną jutro
a Domenia na Święta do [illegible]
wyjeżdżają -
Mamy nic nadzwyczajnego
Pozdrawiam Cię cmoka i ser-
decznie
Twój
[illegible]

30/3 30.3.05.

Kochany Leonie

Bardzo mnie się rozmiłuje
Zostaję najdalej 4–5 tygodni
bo tak pilnie do wystawy –
jeszcze tylko portret dokończę
Nabycie dostać zdołam.
Gdybym wyjechał – zostaw
adres – nabycie mi Ci
wkrótce prześlę oczywiście
Przepraszam za spóźnienie
nie z braku dobrej woli
Ręce pocałuję – Wszystkiego
Twój Leon

J. W.

Leon Majkowski

14 Wolska

Kraków

Kamienica, d. 16/31. marca 1903.

31.3.03

Kochany Lolu,

Je ku tej chwili [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Breslau 31/3 1903

Hochverehrter Herr Professor!

Empfangen Sie meinen herzlichen Dank für Ihre freundliche Zusendung Ihrer Abhandlung über die Lungenschwindsucht. Mit Interesse habe ich sie gelesen und mich gefreut, Sie auf dem Gebiete der Tuberkulose thätig zu wissen, auf welchem Sie sich durch Ihre früheren Arbeiten so grosse Verdienste erworben haben.

Wien, 5. 14 Apr. 1903, Rasumofskiyplatz 13, II

2. 9. 03.

Hochgeschätzter Herr Collega!

Leider bin ich momentan so sehr in anstrengender Thätigkeit, daß ich Ihnen meinen Besuch und Ihre Einladung leider absagen muß. Ich bedauere es um so mehr, als ich unter anderen Umständen noch gerade gestern Abend mir Ihnen Gelegenheit gehabt hätte, Karten zu spielen. Von meiner hohen Nothwendigkeit muß man sich schon fügen. Ich kann ich Ihnen vorläufig nur versichern, daß ich nach eingetretenem Ganzen die nächste Gelegenheit, die sich mir bietet, daß benützen werde, um

Bei den Herrn Verleger einige Worte
mit gutem Rat für Sie einzulegen.
Ich habe übrigens, daß Sie mir nicht
Briefe schreiben! Ich erhalte gewiß
in nächsten Tagen Ihre Angelegenheit
Ihrer Erledigung. Im Allgemeinen habe
ich Ihnen schon gesagt, daß man
für ein Urtheil Zeit in Rücksicht
ob viel Geduld erfordern muß.
Sammeln Sie Alles, was Sie mein
Interesse in die neue Ausgabe
setzen können.
Mein einsames Leben trage ich Ihnen
Herz, — und so fühle ich tief mit Ihnen
und habe oft Ihrer liebenswürdigen Ihnen gedacht.
Wie war es mir Ihnen Ihnen gut, die
Arbeit mir aufrichtig Gefallen, erfreuend
ich mir wegen die Gefälligkeit widmen.

In der nächsten Zeit häufig, vor allem wenn Alkalien in größerer Quantität.
Man kann sie voll und ganz für
Vergiftung durch Carbolsäure usw.

Ihnen
ergebenst
Leopold Schrader

Redakcya
Przeglądu Powszechnego.

Kraków, dn. 8/4 1903

Najdroższy mój Leonie!

Z brydka nowina ówieczna:

Lud w Krzemowicach ogłosił

22-go marca licytacyę na

Lenka, która ma być 7-go

kwietnia na dworcu kolejowym

sześć metrów sześc. słodu i 2000

hektolitrów piwa.

Ogłosił to w tej chwili

z „Naprzodu“.

Przestrzegam Cię z wielkim

zmartwieniem o niebezpieczeństwie

i mimo takiego biednego wstępu

mam wiernie oddanym

Kornelusz

59

Kraków d. 19 2/4 03 r.

Wielmożny Pan
Dr Leon Malkiewicz
w Krakowie

Że względu, że W. Pan Profesor Dąbrowski, powiedział że za kilka dni da mi odpowiedź odnośnie do wyjazdu herbu, a że od tego czasu upłynęło przeszło dwa tygodnie, jestem niespokojny, że mnie W. Pan Profesor pisał do mnie, a kartka gdzie w drodze zaginęła, bom nie dotychczas żadnego zawiadomienia, a nie chcę być przykrym o odpowiedź w pracy, przytem umyślnego z prośbą ony W. Pan Profesor jak radzę czy dowiedział z herbem aby wszystko dać odpowiedź. Przesyłam się z uszanowaniem poważaniem

Ł. Kulesza

Wawel 2/4

2.4.03.

Łaskawy Panie

Proszę przyjąć wyrazy najser-
decznijszej wdzięczności za tak
znaczną ofiarę Pan Bóg zapła-
ci. Zapłacić bo ja nie potrafię.
Łączę wyrazy najgłębszego
uszanowania

Łaskawego Pana
pokorna sługa
S[iostra] M. Topiel
Siostra Miłosierdzia

Kraków Garncarska 3. 1. 5. 1903

5.4.03

Szanowny Panie Profesorze!

Nie mając przyjemności znania osobistego pana Zaleskiego, zdaje się do Państwa pośrednictwa Szan. Pana, by zechciał zaprosić swego szwagra o posłanie gonca do mnie dzisiaj o 4 po poł. Do ostatecznego ułożenia sprawy potrzebuję jego osobiście w Kr. Angielskiej Kupa. Nadmieniam że Kr. Angl. również i w tym celu przyjdzie do mnie, - oraz, że bardzo by mi było miło widzieć również Państwa

Panie Profesorze – Na tych kilka wojn. grzejnic i co do tego wreszcie prośby, nie wyrażam.

Serdecznie Księdzu odpowiedź na mnie i moment temu zawdzięczam Ks. Arcybiskupa, czy Panowie przyjęcie – Łączę wyrazy prawdziwego poważania

Łączę

Ludwik Hieronim

GALICYJSKO-BUKOWIŃSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO
W PRZEWORSKU.

CUKROWNIA i RAFINERYA W PRZEWORSKU (Kancelarya główna).
CUKROWNIA W ŻUCZCE POD CZERNIOWCAMI.

Adres dla telegramów i przesyłek kolejowych
CUKROWNIA PRZEWORSK.

Przeworsk, 7 Kwietnia 1903
(poczta i kolej na miejscu).

Wielmożnym Panu
Dr. Leon Marchlewski
c. k. Prof. Uniw. Jagiel.
Kraków

W załączeniu przesyłamy Wielm. Panu 15 sztuk Rachunków naszego Towarzystwa № 3279–3293 wyst. na Saloniki i Rapperswil, które w myśl życzenia Wielm. Pana Stanisława Marchlewskiego zaopatrzone są klauzulą przeniesienia własności na firmę Wielm. Pana.

Z prośbą o łaskawe potwierdzenie odbioru tychże Rachunków, Pozostajemy z

wyszanowaniem

Galicyjsko Bukowińskie akcyjne
Towarzystwo Przemysłu Cukrowniczego
w PRZEWORSKU.

p.p.

15 Rachunków
na Saloniki i Rapperswil

9. 4. 1903.

Kochany Lolu!

Najserdeczniejsze i najlepsze życzenia ci przesyłamy wszystkie na dzień Imienin Twoich i na święta Ss. Ciche, Wasiów dzisiaj życzenia tej najlepsze!

Witam dziś z Lwowa, dobrej wiary przyjechałam do nich, których spowiadałam i do spowiedzi i Komunii świętej. Wichia Tamsia i Olunka ktore na to sobie przystąpiły spowiedzi dostąpiły, i z

Tiuria Jedwicke która na
polskim święcie z Mirią przyjechała
do Olmütz, a zarazem potem dziecka
do domu; Ewelina już ze sobą
zabiera.
Jeśli święty przyjdzie z domu wyjść
wcześ, jimm nie odbiera
pobyte z domu skorzystać ale
dwa się rubito, mam nadzieję
że za parę tygodni już będzie
wszystko z powrotem
Kiedy znowu z Tobiasz?
czy nie wybierasz się potem
do nas? Ściskam Cię jak
najserdeczniej. Twoja Jeanette
Wszystko

2405.

Kochany Lolu,

W dniu krzyżowca r. b. od czasu, kiedym wyjechał z Krakowa, nie komunikowałem się bezpośrednio z Tobą. Byłbym się niezgłębienie rozpaczy do Ciebie odezwał, gdyby nie niezależne, które się tak często potem stawało. Z tego się, że stosunek nasz nie był dość bliskim, abym mógł bez natręctwa w takiej chwili pisać do Ciebie. A natrętnym być nie chciałem, ani też banalne kondolencye ci przesyłać —

Dziś od śmierci Żony Twojej już dzień ostatni; do pierwszej rocznicy czas, który choć z prędkością nie do opisania, aby ciężką mą żałość, lecz jest mi długim, aby ból twoich złagodzić,

/lub człowieka z tym całem oświe- Jeśli więc
i ja mogę jnż napisać do Ciebie - Lecz cóż Ci
napiszę? ——— Czy o śmutku, czy o trwodze, któ-
rych życzenia przysłać zawsze może, żałem komu-
nie do kogoś innemu Twoje przyjmij, proszę, otrzymu-
życzenie szczerej życzliwości i pozdrowienia w pracy, którą
się oddajesz - Wyobrażam sobie, że już zaraz pomnożysz
się ale Swego własnego domu, dnia pięcia jednak za-
pytam Ci życzenie, aby Ci dom ten szczęścia nie
był - Mnie w moim domu chorobami była
pusto, ale chorobami tylko, bo zdrowia mam dużo,
a do motyki czas, ale i pióra nowi zapytania,
bym się na samotność nie uskarżam - Czasem
tylko dopomina mię tęsknota za towarzyszami, rozsianymi
za granicami ojczyzny, za tych kochanymi, dawnymi
marzeniami, w których się i myśl moja kiedyś pogrążała -
Wybieram się dnia za do Krakowa w odwiedziny, ale
może pewno nie spotkamy się dotychczas tego zamiaru
przezwyciężyć - Dzięki Tadeuszowi Matki Twojej kiedy
pisze co się tam z domem dzieje, a nasze rodzie
ubolewamy w duszy - Tyle mamie dnia pięknej
Zimy i jutro dzisiejsze z bliskiej pogody do-
bycie dawnemu odwiedzeń groby - Ale i na na-

Się Litwie drogo rozgospodarowała się jak na swoim - Często ją, dzisia banka zaczęła się bawić, na dziesiątek niedźwiedzia pójdzie, ptaki dostaną zaraz się do lasek, a ostatek kosta się gwałtownie, z pługiem na pole dawno już wyjdzie, a kto nierządzi, to i siać już począł - Mogą drogo ją i h nar prawdziwa, choć ogólny kon w krajobrazie jeszcze szary -

Życie moje płynie obecnie jednostajnie, od czasu do czasu urozmaicone jakimś wyjazdem w dalsze dzisiejsze lub do Warszawy czy Krakowa - Roboty, jak już wspomniałem, jest dużo, byle tylko chciało robić — Ja niestety zawsze czuję i przepraszam Jeniczy — Interesa tylko co do Warszawy mnie zajęły - Widziałem tam nareszcie całą Hamletową rodzinę - Babka Gosiecka mnie bardzo dobrze się trzyma, stanowczo dobrze sobie - Już Córka Zofia - Córka Paulina Jelonka była tam z Cerkiewą -

A jeszcze mi, proszę, jak jest z zdrowiem Marii Wasej, bo w którymś liście Cecia się skarżyła na nie

Wiadomości, że tak wyśmienicie, że nie mogłem nic lepszego sobie wymarzyć. Słońce, mam nadzieję, że zdrowo świeci. Czy bardzo pracujesz? Ile godzin robisz? Czy nie byłaś do Ciebie Wanczyn, gdyż zawsze bardzo o Was dopytuje – jest on teraz w Lipsku —

Czy często widujesz się z ciotkami swej żony? Podobno to panie bardzo czynne życie prowadzą – a czy się zdrowo, bo z tym, zdaje się, różnie bywało –

Pisała mi Cecia, że wybierasz się do Monte Carlo – czy byłaś?

Nie bądźcie w złości, że tak dopytuję, to się znam, że trzeba kochać – Dzięcioł i kozieł, pozdrawiając Cię i Stryjaszka Bardzińskiego i Bolesława się Twoim Ojcem i Twą Rodziną

Twój Wł. Reymont

24. III. 9. IV. 1903

Adres M. – Gub. Mohilew Dwór Niesuicz (Rosyja)

66

10.4.03.

Wielmożny Panie Doktorze

Dobrodzieju!

Spieszę by w Dniu Św. Patrona złożyć serdeczne życzenia wszelkiego a najobfitszego błogosławieństwa Bożego.

Przy tej sposobności zasyłam też szczere życzenia wesołego Alleluja. —

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania z jakiem zostaję

Wielmożnego Pana Doktora

Nowy Sącz
10. 4. 1903
Kolegium
OO. Jezuitów

sługa w Xście
Kazimierz Chrzanowski S.J.

57

Anstalt für orthopaedische Chirurgie
Heilgymnastik und Massage
Dr. Fopp u. Dr. Eckstein
Sprechstunden 9–10 u. 3–4.

Berlin W 35 d. 10. II. 1903
Steglitzerstr. 10.
Tel.: Amt VI.

10.4.03.

Hochgeehrter Herr Doktor!

Verehrte Ihnen gestern per Post den versprochenen Apparat. Ich bedauere sehr, daß die Schiene schon gebrochen ist, aber leider war sie die Dreiviertel zeigte, mit Fehler eine Stelle, wie das Fünfmalen vorkommt. Hoffentlich fällt sie einen besser. Dr Eckstein küßt sich Ihnen bestens empfehlen.

Mit vorzüglicher Hochachtung
und ergebenem Gruß
Ihr
Dr Chr Fopp

GALICYJSKO-BUKOWIŃSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO
W PRZEWORSKU.

CUKROWNIA i RAFINERYA W PRZEWORSKU (Kancelarya główna).
CUKROWNIA W ŻUCZCE POD CZERNIOWCAMI.

Adres dla telegramów i przesyłek kolejowych
CUKROWNIA PRZEWORSK.

Przeworsk, 10 kwietnia 1902.
(poczta i data w miejscu).

P. Miłowanów Pan
Prefekt Ces. Loan Obrikowski
Kalusz Galicja

W załączeniu mamy honor przesłać Panu zamówiony okrzynnik, zaś zlecenie uprzejmie prosimy o 3279-3303 na imię Kalusz nie chcemy żadnych ogłoszeń oraz nie dołączania stemplowych, które od kwoty tej zwolnione.

Z wyrazami poważania

Galicyjsko Bukowińskie akcyjne
Towarzystwo Przemysłu Cukrowniczego
w PRZEWORSKU
p.pa.

11 Kwietnia Wiktorka

1913

Kochany Tolu — Dziś Twoje imieniny
posyłam ci najserdeczniejsze życzenia
wszelkich łask i błogosławieństwa Boskich
zdrowia długiego pocieszenia Ducha
i łzy moje serdeczne błogosławieństwo
Mam przekonanie że bardzo ucieszy
cię dzień dzisiejszy w Brodnicy
spędzasz. Uściskaj Adamka Wacia
i ich dzieci i powtórz im Adamie
moje serdeczne życzenia przy
nadchodzących świętach.
Wczoraj po obiedzie objechałam

6 kościołów bylśmy na Skałce w kościele Św. Krzyża Katarzyny, Bernardynów na Wawelu u Franciszkanów i u Dominikanów. Potem była u nas Marysia Kwilecka i ustrzymuje się nasz projekt jechania potem pod Baranę. Wieczorem bardzo śmieszny artykuł w czasie wyczytałam że pastor w Dobrzechowie się spalił i stodoły ogromne. Biedni Michałowcy! Dziś bylśmy u Św. Barbary od 8 mej do 10ej, teraz na gwałt piszę bo

dorar nam jechać do Felicjanek. Jeszcze na dziś kuję za 10 g. Które dałeś abym tam nawiedziła i wiatkami się Zgromadzenia polecającą Opiece Boskiej i Matki Najświętszej.

T. Maria

16.2.03.

Kochana, i Kochany Panie!

Od 2 dni Matka sama
mam na Influenzę z bronchitis
ale wstę przemodzi bo gorączka
38,0 to dziś jest gorączki 37,0
a bronchitis nieco mniejsza.
Żadnej obawy cudo Komplikacyj
nie mam, ale bronchitis zawsze
się bardzo przeciągnie i dlatego o
wyjściu z domu mowy być nie
może.
Śpieszę się z powrotem nieco
Was pocieszyć, a gdyby Klimek coś
wiedział, bo ja nie telegrafuję
że wyjazd przeciągnie się

[illegible] Kochanego Syna
[illegible] Serdeczne błogosławieństwo.

Dziadek

10/4 1904
[illegible]

Piątek rano

W tej chwili [illegible]
ma temp. — ciepłota 36,5
Kaszel [illegible] 2 łóżka
wstała, ale wyjść nie
pozwalam. Wczoraj
brała dobre. 2 pijawki
— śpieszę.
Ot, żeby tak w Łomnicy
jako dobra i powietrze żywe
zrobiło!

17 Kwietnia Piątek.

17.4.03.

Kochany Lolu. Wczoraj Twój list odebrałam, myślałam że już dziś coś będę wiedziała pewnego o przyjeździe do Zakrzówka ale nic dziś nie dowiedziałam. Miałam wprawdzie kartkę od Mimi że Jej matka mi dzisiaj napisze, ale tego listu jeszcze nie odebrałam. Książka sama nawet co i jak będzie bo pomówi z Brzozowskim jeszcze więc jeszcze Tu decyzję zostawia. Kiedy i którędy jechać. Miałam list od C. Jadwigi z wiadomością, która bardzo mnie zmartwiła

Na drugi dzień po Tch przyjeździe do Paryża Wacław zaplem na jedno oko zaniewidział. Było konsylium Jałczewskiego i Dieulafoy, skarżą go na komplikacje. Ojciec bojał bylko na naleko i jutrzejszy. Jałczewski zapisał jakieś krople do oka ale po kilku dniach jak ciocia pisze jeszcze nie było polepszenia. Boję się aby to jedno na zawsze tak nie zostało. Ciocia zawsze bardzo cierpi na swoje artretyzmy i czasem ręce. Jej pomimo że do łóżka Marynia Kwilecka jeszcze jest, dzisiaj się ze jutro ma jechać do Narabitowskich. Dzisiaj nie się ze jutro opisywałam moje święta, moje uroczyste, jednem słowem moje życie świąteczne, ale od tych dni cicho i spokojnie siedzę w domu. Wczoraj miałam bardzo miłą niespodziankę, bo się zjawił Ks. Br. który pozawczoraj powrócił do Krakowa. Ogromnie się ucieszyłam robiąc mu niespodziankę, bo jedno smutno było bez Niego. W tych dniach wizytowałam nieraz szpitale; znowu są i zajęte

Z wiarą niemam nic intencyjącego do doniesienia, wszystko po dawnemu i niemo po dawnemu. Ściskam Ciebie, Wasiów i ich dzieci serdecznie i polecam was opiece Boskiej i Matki Najświętszej —

T. Wańkowicz

Petersburg 15/II 1913

28.4.03

Mój Kochany Lolu!

Mnie bez przerwy pisz pomnożenie w tych czasach: przy sposobności otrzymałem twego obwodu; prosze Cię o ten dokładny atlas, a resztę do jakiej stacyi jakiej kolei się to miasto dzieje, jadąc od Berlina, lub też Szczecina? —;
potrzebuję być w Petersburgu i jeżeli mi 20 dwoje nie wypadnie koszta podróży, muszę na Szczecin wrócić bez, aby i Wasyla mój obwodu; w Szczecinie bede i w twoim. —

Całuję Cię serdecznie; mnie Cię i mnę w Twojemu zabawę

Twój Zawsze Kochający

Proszę Cię o szczery serdeczny

Wiedeń, 30 kwietnia 1903

30.7.05 76

Najdroższy Panie Profesorze!
Mimo zatrudnienia odczuwałem
stale pragnienie, a wreszcie, że powinienem Ci, że wreszcie o moim
bezpieczeństwie Twego zmartwienia,
czy wreszcie, że wreszcie Twego
przybycia.
Do wiadomości J.P. Dr. Wodzickiego
objąć dowód, że kompan wreszcie
z dnia [illegible] Kazimierz Rubinowicz, który
wyjechał [illegible], ma
być kontrakt z rydlem, który
[illegible] z tym zwierzęciem
w [illegible].
Wyjechałem stronnicy [illegible]
[illegible], ale za który trzeba
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

mać. Ale to potrwało parę
dni zanim mi
kiedy mi uwierzyli.
Jeżeli do 2 tygodni nie
wyjdzie ojciec, mogą ogłosić
upadłość, a wtedy
cała ~~firma~~ ojca to taki majątek
mamy na marne pójdzie
i ja podług ich obliczeń....
Sobota nie ~~wykładowca~~
więc dla lokal, bo nie-
podobna tu przez nie-
dzielę w poniedziałek.
W tej ostatecznie tylko
odmówienie ~~ojca~~ jego, ale
godnego Pana Profesora,
który tyle dla mnie zrobił
dobrego, aby nadużyć nie

odmówić tego nie
mogłem mimo i albo pół
czy nie 500 zł., a tego ~~za~~-
chanie podjęłam wreszcie
na tę chwilę. Pan Bóg
[illegible] na to po-
danie ręki wtajemniczeni,
którzy interesują tak
przedłużyć, że [illegible]
się podpisać, a ja przy-
jęłam, że nie Pan
Profesor na mnie nie
obrazi, bo pieniądze
nie [illegible] ~~ojca~~ będę.
Jeżeliby [illegible]
Pana Profesora [illegible]
chodziło o to, by nie być

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie.

Adres telegraficzny:
„Wzajemny Kredyt Kraków".
Konto żyrowe
w Banku austro-węgierskim.
Telefon Nro 65.

№

Kraków, dnia 1. Maja 1903

Wielmożny Ks.
Kanonik Jan Kanikowski
w Krakowie

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Was, że Ojciec Jacek Kanikowski nie zadośćuczynił naszemu żądaniu wydania nam weksla znajdującego się w Kr. Sądzie Ziemskim w Krakowie, i zwracamy o zarządzenie ulegalizowania tegoż, gdyż umieszczony tam podpis nie zgadza się z podpisami sądowymi.

Z poważaniem
TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU W KRAKOWIE
zarejestrowane Stowarzyszenie z ograniczoną [illegible]

Naczelnik biura:

Kraków 5. 5. 1903.

5. 5. 03.

Szanowny Panie Profesorze

Przed ostatecznem podaniem wartości budynku do ubezpieczenia, muszę zwrócić uwagę Szanownego Pana, że może lepiej byłoby niektóre pozycje w szczegółowem zestawieniu przyjąć poniżej niż, może, wyżej wartości — O ile znam te sprawy, to droga tą — w wypadku gdzie staranne wykonanie powoduje wysokie nie normalne ceny — zwykle obniżki opłaty roczny, nie szkodzą obliczeniom odszkodowania wobec katastrofy — Ci panowie przecież nie płacą tyle, co jest ubezpieczony, ale to co oszczędzają że jest zniszczone i tak jakoni przyjmują wartości przedmiotów spalonych — Przy takich późniejszych ocenach zwykle ich przyczajenia grają znaczną rolę — pójdą wprawdzie poprzez zwykłego rachunku — ale mimo oszczędności nie dadzą do rzeczywistych ostr. Na drugiej odbitce podaję opis części domu, spisany według wzoru naszego Towarz. ubezpieczeń i podwójne ceny — pierwsze te, jakie wypadają z przybliżonych obliczeń (oparowanie jak z zwykle dzieje tutaj: Drewniany, a druga kolumna to ostre jakie podałbym, gdyby potrzeba był moją własnością — Proszę uprzejmie o wybór zasady, a potem zaraz przepiszemy to na blankiet urzędowy Towarz. wzajem. ubezpieczeń w Krakowie.

Pozostaję z wielkiem poważaniem

Kazimierz

		wartości ocynk	wartości ocynk
		obliczona	dauerpieczna
a)	wartości dachu	5000	5000
b)	części zrębu – posadzki i sufity	11000	10000
	podłogi i parkiety	7000	7000
	piece i kuchnie	500	~~0~~
	okna i drzwi	15000	12000
	boazerye, stukaterye, malowidła i dekoracye ścian	10000	8000
	ogrzewanie centralne, wodociąg i klozety	12000	10000
c)	wartości murów na 2 metry w górę	9000	6000
	4 kolumny kamienne z kapitelami	5000	3000
	5 balkonów kamiennych	4000	3000
	Stopnie marmurowe z balustradą żel. i posadz. m.	9000	6000
	Razem Kor:	87500	70000 K.

Ta cyfra 70 000 kor wydaje mi się trochę za wysoką – opłata roczna czynszu prawdopodobnie 50 do 60 koron –

Döbeln (Sachsen), Wiesenstr. 13, d. 7.V.03.

7.5.03.

Hochgeehrter Herr Doktor!

Sie hatten die Güte, mir eine leihweise Überlassung Ihrer Handschriften des Südl. Pañcatantra oder Ihrer Abschriften derselben in Aussicht zu stellen. Der Zeitpunkt ist gekommen, an dem ich von Ihrem gütigen Anerbieten Gebrauch machen möchte. Ich würde Ihnen also sehr dankbar sein, wenn Sie mir diese handschriftlichen Schätze anvertrauen wollten, da ich an die Ausarbeitung des Textes gehen will, der am Schlusse dieses Jahres fertig gestellt sein soll. Ich habe das Londoner Grantha-Ms. vollständig kopiert, das Bühlersche Papiermanuskript (Haberlandts D), das ganz unsagbar schlecht ist, zu einem großen Teil kollationiert und möchte nun sehen, ob Ihre Grantha-Hss. unabhängig von der Londoner sind. Das Devanagarī-Ms. ist es leider nicht. Ich erwarte aus Madras eine Kopie, die mir versprochen

worden ist, und habe Aussicht, auch aus Paris 2 Mss. gleichen zu bekommen. Auch aus Calcutta erwarte ich neues Material. Inzwischen habe ich eine ganz neue Fassung des Pañcatantra entdeckt, die manche neue Erzählungen enthält (von einem Jaina-sūri Meghavijaya). Eine Analyse dieser völlig unabhängigen Recension habe ich an die ZDMG gesandt.

Mit vorzüglicher Hochachtung

Ihr

Dr Johannes Hertel

PS. Da Sie sich mit einer Vergleichung des S.P. und Hitopadeśa tragen, würde ich Ihnen raten, einmal Bendalls Ms. kommen zu lassen (Petersons IV). Bendall sagte mir

in Hamburg, daß dieses Ms. auf Universitätsbibliotheken verliehen werden könnte. Durch Jacobi weiß ich, daß Petersons Vergleichung sehr mangelhaft ist. Jacobi hat dies von Aufrecht erfahren, der das Ms. eingesehen hat.

Hochachtungsvoll

A. W.

3 Maja 1915.

F.T.D.

Kochana Lolu.

razu 200 koron jeżeli ich nie potrzebuję.
Mamy zamiar wyjechać w Piątek
dnia 15go Maja, jeżeli nam nic
nie przeszkodzi i zatrzymać się
na trzy dni w Frankfurcie. Mój
Ojciec radzi nam abyśmy
do Lipska jechali, ale ja bardzo
bym pragnęła zobaczyć się z Tatą
i Siostrami, jeżeli nie będzie
Lipsku to w Berlinie będę musiała to
uczynić. Teraz mi
brakuje i Catholicki do Lipsku—
Dziś miałam list od Ciotki
[illegible]
ks. Falkowicz i Kamili. Cieszę
się dla Mimi ciepłe wiadomości
Sabcia jak zwykle bardzo [illegible]
jest dobrze i [illegible]
[illegible]

[illegible] jest [illegible]
[illegible]. Miasto
[illegible] jest [illegible] ulice były [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

10. 5. 03.

TELEPHON Nr. 15053, interurbaner Verkehr.
TELEPHON Nr. 535, Localverkehr.

HÔTEL MÉTROPOLE
DIRECTOR: LUDWIG SPEISER.

WIEN, 10/5 1903

Kochany Leonie

od 10 dni prawie ta kuźdy
w sprawach Akc. Towarzystwa.
Gdybyś widział jak jestem
zgnębiony i upokorzony
na myśl że jeszcze Ci wekslu
nie zwróciłem - to wiesz ta-

świadomość" - by mieć trochę
mniej winy. Nie zapłacisz
ho ani akcyzy na czas bowiem nie dotrzymali
- mimo najsurowsze kary
czasu, a że nie zapłacił,
jeden to i niezapłacił hr. k.
gdyż taka umowa i razem
wpłacają. Zapłacą skarbowi
i będą spokojny - a oprócz
obecnej wspaniałomyślności
wrócą - zadna i mnie nie będzie

i że wszystko zapłacę.
2 cały dzień przepracuję
Cię za to zrobię – ładną
przyszłą na mnie jako
chowlarza też major – i dużą
pensyjkę
Ludwinowi uściskaj ode mnie,
i mnie na próbę opowiedz
— — — —

Rejca 7. V Maja 1903.

Jobr. Dziadek.

Kochany Dziadku

Dziś [illegible] w Wigilię, [illegible] mi się [illegible] na [illegible] mieszanie. Piję [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible]

BANK GALICYJSKI
dla Handlu i Przemysłu.

Filia we Lwowie.

Lwów, dnia 12. maja 1903.

12.5.03

Jego Wielmożny Prof. Dr. Leonellan Łukowski
Kraków.

Niniejszem uprasamy Wasze Wielmożne o łaskawe upoważnienie do wypłacenia na rachunek Banku.

Z wysokiem poważaniem
BANK GALICYJSKI DLA HANDLU I PRZEMYSŁU.

Kop.

13.5.05.

Dübeln, d. 13. V. 03.

13. 5. 03.

Hochgeehrter Herr Doktor!

Genehmigen Sie meinen herzlichsten Dank für die freundliche Übersendung Ihrer beiden Pañcatantra Hss. A und B, sowie der modernen Kopie C und Ihrer beiden Abschriften von A und B. Ich habe die Manuskripte noch nicht eingehend prüfen können, glaube aber schon jetzt sagen zu können, daß B für mich verloren ist. Es ist eine Erweiterung des Urtextes, wie D eine Kürzung ist. G, ein vorzügliches Ms., das Haberlandt aber gar nicht hat lesen können, steht in der Mitte und wird die Grundlage der Ausgabe bilden. Wichtig ist für mich, daß ich eine teils von mir, teils von Schmidt gefertigte Kollation der ältesten Handschriften des textus ornatior benutzen kann. Ich glaube also selbst dann eine brauchbare Ausgabe liefern zu können, wenn das Lehrgeld, das ich an die Bibliothèque Nationale gerichtet habe, abschlägig beschieden werden sollte.

Die Fassung Meghavijayas basiert auf dem Oriatia, hat aber auch andere und offenbar (in ein paar Fällen ganz bestimmt) alte Quellen benutzt. Gewisse Anzeichen weisen auf Gujarat. Es dürften sich also mit dem Codex, den sie noch besitzen, kaum Berührungspunkte geben. Meghavijayas Fassung ist ganz typisch finalistisch, während Ihr Ms, als auf dem südl. Pañc. basierend, doch wohl visqnitisch sein. Übrigens, gespannt bin ich auch auf den Inhalt desselben. Hoffentlich geben Sie uns bald die in Aussicht gestellte Analyse.

Mit nochmaligem herzlichsten Dank und hochachtungsvollem Gruß

Ihr

ganz ergebener

Dr. Johannes Hertel.

13.5.03.

Jaśnie Wielmożny Panie!

Z pełnem poczuciem wdzięczności dziękuję Jaśnie Wielmożnemu Panu, za wszystkie dobrodziejstwa mnie i Matce mojej wyświadczone. Jak Pan Bóg zrządzał moim losem że idąc za mąż będę mogła wrócić do siebie i Matkę moją, co mam sobie za największe szczęście i Pańską łaskę, ślub mój odbędzie się 6go czerwca na który Matka przyjedzie i pozostanie ze mną, jeby tylko jak najdłużej pragnę.

Upadam na kolana przed Twoim
miłym Zbawicielem Panem i pro-
szę by mi raczył po błogosławić
na dalszy ciąg życia mego, bym
dobrze i wiernie spełniała moje
obowiązki, takie prosię o darowa-
nie i zapomnienie win moich
którem mu obrażiła i okazała
się niewdzięczną za łaski i dobro-
ści Miłościwego Pana.
Jak najpokorniej przepraszam,
i niezkończonej miłości
zbawienia na zawsze wszem i

prosię najpokorniej choć z żalu
serca w którym bym obraziła
Oczowską dobroć i Zbawiciela
Miłościwego Pana, i darmo je
i zapomnienie wszystko, a racz
mnie biednej siostrze pobło-
gosławić, i przyjąć najszczerze
najgłębsze podziękowanie za
łaski mi wyświadczone za życia
i: ś: Pani mojej, jako też i po jej
niezdziałowanej śmierci, gdzie tyle
dobroci doznałam wraz z Matką
którą wraz za mną całem sercem

Codziennie modły ile do Boga
za twoich dobrodziejów.
Matka moja 3 tygodnie zostaje
jeszcze w szpitalu na Blichu.
Jeszcze raz na kolanach błagam
i o błogosławieństwo i o zapomnie
nie wszystkiego, całuję rączki i
nóżki najczcigodniejszej Jubilatorce.
Go Pana i zostaje na całe życie
wdzięczna Julia Kowalska.
C. k. Starostwo Prerowsk.
Dnia 13 maja 1903.

Kamieniec, d. 30. kwietnia / 1. maja 1903 r.

13.5.03

Kochany Lolu,

Ja list dopiero. Do Mamy pisałem 29 kwietnia. Tu nic bardzo ciekawego się nie dzieje. – Idę wiosną z Zygmunt na rowerach, ale u mnie były tego roku potworne nie kwitły. Czy będziesz na Wielkanoc – i kiedy? Pisałem do Biskupa o kilka kwestyi i zapytywałem, czy pozwoli mi wyjechać za granicę (we wrześniu). Wówczas mam ich propozycję pójścia z Adamem Jabłonskim. – Dziś wstępuję na uroczyste nieszpory jako w przededniu 12 maja, na uczczenie Majowego Nabożeństwa.
Dziękuję [illegible] za wakacje gdzie pewnie będę mógł pójść. Jest też nadzieja otrzymania w tym roku nikczemnego. Moja Cię zawiadomi rezultatem wcześniej.

Zadanie, aby postawić [redacted] miejscu w kolejce
umarłym tam przed niejakim [redacted]
Napisać, to — [redacted] [redacted]
[redacted] [redacted] [redacted]
[redacted] [redacted] [redacted]
[redacted]

1/5 17.V.05

Kochany Leonie

Skądkolwiek mogłem się
spodziewać – tak ja dawno
żadnego listu nie czekałem
z takiem niecierpliwością, jak
twojego. Co robisz, kto
ci dał adres? Czy
wiedziałeś, że jestem
w Paryżu, czy
przypadkiem

[illegible] na mimo od nij
to. Drzymya mię ode
mnie zabije. Że ty
dzień w dzień
ten sam ta sama by zapta
czuy – mimo tyle
pieniędzy – byłbo ta zwłoka
niemożliwa – niepewna
dziwna a nawet wbrew

ulubionej i pożytecznej
pracy. – Jeszcze ta
zgnębiony ta zwłoka
że wyjdzie na biedę –
że nie mieszkać będzie
zazdrość. Przedtem ona
prosiła mnie abym wyjechał
nie. Nawet pieniędzy mi do
tego dać zgodziła się

18.5.03. 54

Kraków, 7. 5. 03

Szanowny Panie Profesorze

Wydatki na budowę jakoś postępują dalej, muszę się prosić o dalszą zaliczkę, jakiś 2000 kor. –

Nie mogę jednak wyjechać do wsi przed uregulowaniem przykrego interesu – więc śmiem prosić o wydanie tej kwoty panu Walerowi Kłóży i wyślę jutro we wtorek o 1/2 1 z moim kwitem –

Gdyby jednak tenże Szanowny Pan Profesor był tego niedogodnem, proszę terminu przedłużyć, bo to nie zrobi mi kłopotu –

Aby wypadało za co się rozchodzi pieniądze, kordyj Gmerowy rachunek - co przy końcu kwartału przepisany dla wydrukowania ofiarów. Natychmiast wypłacić reatę, opracować funkcyonowanie jak przeciw całej zimy - a przytem nie wątpię że uda nie co bardzo własne popłaci i bez przetrzymywania reszty - (Wówczas wydatki jakie będą jeszcze to reata (blacha 100) za porządki Wodnickiemu - i Muzeum za salon, porządki w salonie i szafy - Kamienie na cały komin nie płacony, excelsiora

i zakończenie rachunków. Tucka - Nadto posadzka cementowa przy wejściu, 2 wazony kwiatowe zamówione u Tomkiewicza i co jeszcze nowego będzie teraz zamówione

Wolałbym być zdrowy, ale i to mnie pocieszą że jestem teraz w „Bydgoskie" prawie zbyteczny jestem, a p. Walter wszystkiego dogląda.

Życzę wszystkiego najlepszego powodzenia

Kacperski

21.5.03.

Kraków.
3. Wiślna.
21/5. 1903.

Szanowny Panie Profesorze
Proszę mi łaskawie
wskazać gdzie i o której
godzinie mógłbym Pana
Profesora dzisiaj widzieć.
Najuniżeniej się
kłaniam Zamaycki

p. s. i na wszelki wypadek lepiej.

Dvinsk 25/5 1903
Mosyniu Kyrstr. 21

25.5.03.

Łaskawy Panie

Potrzeba całej mojej wiary
i rozpaczliwego przekonania
potrzenia, że obca imieniu
udawać się do Łaskawego
Pana! Widywałam jednak
tak często Pana L. i p.
Konc u Klapmeyerów w
Mitawie, słyszałam tyle
o niezwykłej dobroci
Twojego Panistwa, że śmiem
mieć list ten, który
mnie nieszczęście kotuje.
Od pary miesięcy jestem
tu z matką moją
w Dwinsku gdzie przybyłam
by zakończyć matą sumkę
pieniężną, stanowiącą

cały nasz majątek – a z którego nam od pół roku żadnego procentu nie płacą! Nie mam dzieci na leczenie ani na drogę żadnego, ani na życie do tego stara Martha moja leży chora na ciężką influenzę! Próbuję coś lekcyjami zarobić, ale dla Polki wszystko tu trzeba usposobione – jednem słowem jestem jak Faicuchrams spętana – ani kroku naprzód ani w tył, tam wzięła pożałowania godzinę. Doktór niezapłacony a lekarstwa czasem po tygodniu leżą niewykupione, bo za co? Co miałam łapnego w rzeczach sprzedałam by opłacić mieszkanie, by pogrzebnicej chorą Martę nie wyrzucano! Nie mam już nic na świecie, stoi. Ciężki dzień, stoi – majątek a biedna przed tobą otwarta pusty skorzeczonego grobu i chorota starej mej Matki! Pan Bóg każdy przechodzi sam ciężkie chwile w swoim życiu, więc Pan zrozumie jak Gorzkiem, jak straszném jest nie mieć życie. Dla cudzego mieszkania, ludzie w ogóle nie mają zrozumienia – i tylko ci co sami przeżyli to a jak trudnem i poniżającem jest otrzymanie zlecenia na życie! A jednak los tych biedy zdawać się

[illegible] moim udziałem – Rodzice
moi posiadali w Księstwie
Poznańskim dobry majątek,
gdzie ojciec mój jenerał
Umiński, a wówczas Ad-
jutant Jego Królewskiej
Mości Augusta i Pański W.
Konsulatu. Wychowana
byłam w Gnieźnie – Gdzie w
Piątce, lecz od chwili
powrotu do domu rodzi-
cielskiego ze śmiercią ojca
i utratą majątku [illegible]
[illegible] moja [illegible]
[illegible] mój! Nie [illegible] nadziei
nie [illegible] dałam na dalszy
Boży mi się podawał
chleb mieszkanie na Kopanach
Boga prosiłam, by
dostał mi śmierć. Dzisiaj
za dwa dzienia Opatrzności
Dlaczego tak dobra
tak anielska istota

jak ona Pana umarłe
umiała! Kiedy życie dla
nas jednem pasmem było
cierpienia! Dlaczego nas
ta, która w śmierci
jednej, znajdę ukojenie
i spokojność – życie
uwolni?
Na śmiem prosić Pana
o pomoc – nie znam
woli Pana, tego czy nawet
chcecym. Ale jeżeli Pan
Bóg miłosierny, wzruszy
Twoje serce, moje siostro
ku prośbie, to tak
zorgo modlic się będę
za Siebie Panie, i
za duszę Tej o której
w Ewangelii mowimy
„Pozostała dobrze
czyniąc".
Bóg niezgłębi miłosierdzia

stawia najwyżej i wszechmocnie przemawiają one za nami tam w górze. Jeżeli Pan Zastępów zechce mi pomóc, to mogą odbić te tumby O. Tyszowskiemu Jezuicie w Krakowie by mi się przestał. Był on moim spowiednikiem i ma umie - więc Ufałego do niego żywocem Zastępów Pana, by Pan mi myślał się nieprawdę pisze

Z dużą wyrazy poważania i znaczenia Do Zastępów Pana

Zofia Wodzinska

Serdecznie dziękuję Sz. Panu Profesorowi
za tak łaskawą uprzejmość a zwła-
szcza za nie mieszanie
się inspektora.

z poważaniem

L. 26/5 03.-

Wien, 28. Mai 1903

Maximiliansplatz 13, II

105

28.5.03

Hochgeehrter Herr Colleg!

Ich bitte Sie um Ihre gefällige Mitwirkung bei der Akademie-Sache, um welche Sie ersucht wurden, Sie mögen mit dem Herrn Minister v. Hartel in Rücksprache treten. Hartel äußerte sich sehr entgegenkommend und wohlwollend. Auf seinen Wunsch ging Herr v. Wilczek auf seine günstige Erledigung Ihrer Angelegenheit hoffe, resp. hoffe, daß wir auch möglich machen können. Einzig unser Rücken war Ihr Name, der vermieden werden, in Anbetracht, daß in Fall der Geheimhaltung im Minister Ihrer Angelegenheit sehr groß sei.

Ich bitte mich also Sie aufmerksam zu machen, daß sich Ihr Name verändert hat.
Und möchte meine Bitte um wohlwollende Berücksichtigung der beiliegenden Vorschläge freundlich wiederholen. Es ist mir persönlich sehr daran gelegen, recht bald gewußt zu sein, wo ich hoffen darf, daß man mich in diesem Falle mit Berücksichtigung meiner Person etc. beschäftigen will.
Vorab schon, sage ich Ihnen verbindlichen Dank, und unser Kunde ist ja auch nicht klein. Hochachtungsvoll
mein bester Dank für Ihre Arbeit
Ihrig.

Ihr ergebenster Fritz

Ihr schriftlich angenommen

Schwarz K. G.

p. Wopnica. Więchowice, 2.6.1903.

Cher Monsieur,

Je vous remercie bien sincèrement pour la généreuse offrande que vous avez faite en faveur des colonies estivales de Kochanówka, et pour la contribution de Madame Hedwige, que vous avez eu la bonté de lui rapporter. Que Dieu vous rende à tous deux, en santé et en bénédictions le bien que vous faites.

Comment allez-vous et comment va la santé de Madame votre mère? Serait-

ce abuser de votre bonté, que de vous prier de vouloir bien me donner, par carte postale, de vos nouvelles et de celles de toute votre honnête famille! M'étant habitué à vous rencontrer souvent, cet hiver et prenant toujours le plus vif intérêt à tout ce qui concerne votre famille, ce silence, qui s'est fait entre nous après notre séparation et la brusque rupture de nos relations hebdomadaires pendant les mois de l'été, me pèse. Quelque chose me manque et a laissé un vide que vous pouvez combler momentanément en me donnant des nouvelles de vous tous. Madame votre mère est-elle partie avec Madame Hedwige, pour faire une cure? Les demoiselles Zaleska ont-elles quitté la ville? Madame Borowska se porte-t-elle bien? Quels sont vos projets pour l'été? Voilà bien des questions, n'est-ce pas? Satisfaites ma curiosité, ou, plutôt non, ce n'est pas curiosité qu'il faut dire, mais intérêt, sollicitude — je vous ai bien reconnaissante. Si Madame votre mère

est encore à Cracovie, remettez-lui, je vous prie, mes plus affectueux compliments. Je lui baise les mains et prie chaque jour pour elle et pour vous tous. Quant à moi, je commence à reprendre des forces, cependant, il y a des jours où je suis encore bien souffrante. Cela passera aussi! Le temps est assez beau et chaud, aussi notre malade, Romain J., entre-t-il, après une très grave maladie, en convalescence, à notre grande joie à tous. Excusez, cher Monsieur ces bavardages; cela me fait du bien de causer un peu avec vous. Que Dieu vous bénisse et vous protège toujours! Votre affectueusement dévouée M.C.

Mayflower Hotel
Captains Table Menu

Kamienice, dn. 27. maja / 9. czerwca 1903 r.

9.6.03.

Kochany Lolu.

Dziękuję Ci za list i za kartkę. Ja Mamy teraz już nie piszę. ~~gdyż już wszyscy będą na wyjeździe~~. tylko ~~poczciwy~~ będę odwiedzał niedzielę i a dzień z Nauheim. Może mi się uda wpaść prawem do Sakiński, ale gdyż Brzezinski i Stryjostwo. Wypoczywszy w miłych miejscach, trzeba będzie powrócić na Nowe Miasto. Był tu przed niedawnym czasem P. Ryszard Zielińsk., a teraz dniami P. Artur Rutkowski z Jakuszyc. W tym tygodniu mamy naszego dekanizacyjnego katechizacyjnego które się odbędzie od 12. maja i będzie dwa dni trwało. Ty, Lolu, pozdrowienia ; — pójdę

jak, – latem – chciałbym przeprowadzić
starze spisy do Biennej Komunikacji.

Jeżeli mają rachunek w banku w
Krajowie (w którym?) – to mogą przysłać
na Twój adres 100 r. którejś w niższej wy-
sokości do zbliżającego się?

Czy są w Krakowie już jakieś opra-
cowane Kommentarze (oprócz tekstu łacińskiego)
prawa kanonicznego. Słyszałem, że ma się „Benedictio"
w wydaniu kompletnem, bez (zdawnej przyszłej
jeśli się nie mylę) części Rzymskiego. A
jeśli są – możnaby mieć jeszcze kilka
kilka egzemplarzy [illegible]?

Jest tu w Lotaryngii ożywienie do obu-
rzenia na prowincji. Ludność ranna i ładna
na dnie stanowi obrazy, ale jeden
z nich nie zapomniany, chociaż bezpośrednio

miał w Krakowie znaleźć wprowadzenie
czyli wtajemniczenie:

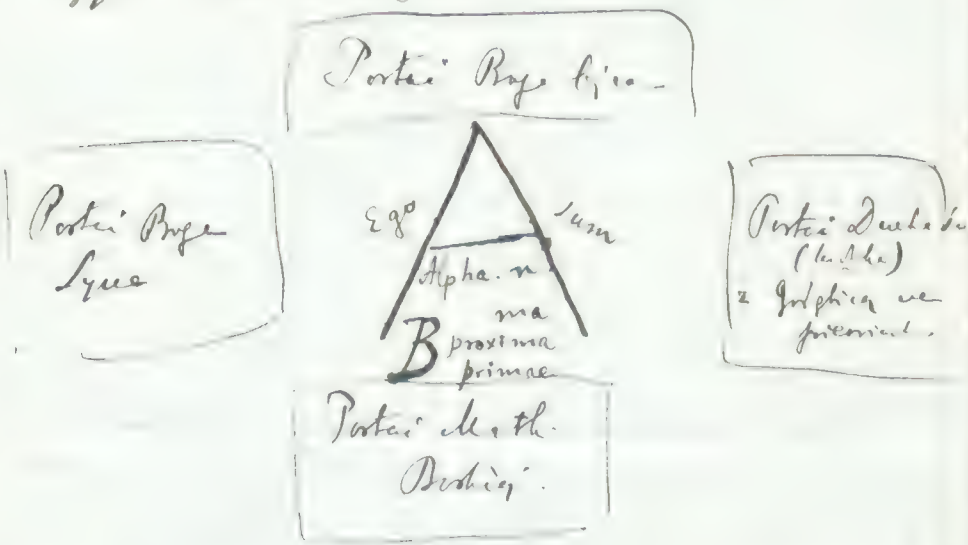

Na dwoje odeta. W przyszłym miesiącu
spodziewam się przyjazdu Klemensa nie
wcześniej.

Uściskam Cię serdecznie. Wszystkie
zapytki całuję.

Kazimierz.

Drezno 9 czerwca

9.6.03.

Kochany Panie.

Jestem Panu obowiązany za przesłanie
mego pisma. Wiara ma-
dzieła w chwili prawdzi-
wie wzniosłej. Nie
mogę Panu to inaczej
odwdzięczyć jak rodzien
twodzę się za to z ca-
łego serca i duszy
po Ojcowsku i stosuję się
wiernie jak tylko
Ojciec Pan w niebo
wzięty nie przemijającego
uczucia! I to
z pewnością podzielać mam
otwagi że tu wszystko

Mojej Że ku Bo-
i do niego bardzo się
mi przywiązuje do
serca nasze stworzone
są do tego wiecznego
Dziękuję tak serdecznie
i z całej duszy
Zastępuję Pana i
Pańskiego wszystkiego poważania
i oddania

Zofia Wilkońska

TOKARÓWKA

Kochany Leonie.

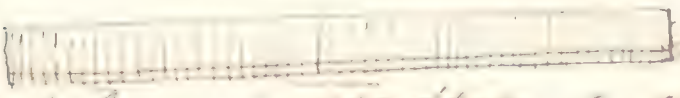

zapalenie gardła, a ten

obicie

Kamola można kodnieść, lecz z wyjątkiem trzepaczek, za profile tych tylko bę dą one nowe z profilowanie brzegowej obwiedni kotar. Te zwykle są nieco mniejsze, bo pod dołu tych ciemnych pasów od góry dostatecznie W tych pasach można dorobić listwy nerwiowe. Kamocarke na rozmaite ozdoby rolnicze tabe ób i wali sodalowej.

Kolor nie może być tego samego koloru co tło, bo takiego w XVIII w. nie używano. Kolor ten musi być tylko nieco jaśniejszy od tła, aby się na nim odbijał. Kolory te mogą być: Gris Versailles, fauve, ecrevisse, jest to ciemno-czerwony i nie wyjątkowo złocień i srebrny. W kopii ce h. de Croix do XVIII w. Pięknie można zobaczyć ten kolor na tle Conti o tym kolorze malowany. Godzi się on najbardziej z ciemnymi odcieniami i z mahoniem. W wyższych pomieszczeniach był kolor fauve. Malowanie do połowy nie aż do sufitu przeważnych gzemsów to znaczy, że gzemsy powinny być malowany olejno na tło ciemnym kolorem aż do linii ich przed sufitem. Od tej linii nie odstępuje, pomimo bezpośredniego przeciwnych przeciwnych, kolor tła o takich samych nie dwa profile. Kolor przy ciemnych tłach do jasnych

Towarzystwo św. Wincentego à Paulo.

GALICYJSKA RADA WYŻSZA
w Krakowie.

22. 6. 03

Wielce Szanowny Panie!-

Udaję się do Sz. Pana z prośbą o łaskawe wyjaśnienie w następującej sprawie.
Przed kilkoma dniami był u mnie p. Edward Krasiński i mówił mi, że w notatkach znalezionych po zmarłym dziadku jego, ś. p. Adamie Krasińskim wyczytano, iż Towarzystwu ś. Wincentego a Paulo należy się od niego suma dwustu rubli, złożona u niego w tym czasie. Sz. Pana. Tę sumę Wdowa po ś. p. Adamie Krasińskim przesłała też rzeczywiście na moje ręce.-
Rozchodzi się obecnie o to, czy owa wiadomość jest dokładną i pewną?-
Oczekując odpowiedzi [illegible]jąc, pozostaję z wyszkiem poważaniem, Szanownego Pana.

Sługa pokorny

Maryan Czartoryski
[illegible] Rady Wyż.-

W Krakowie d. 22/6. 03.-

[illegible] Czerwca 1905. Mojra

[illegible]

[illegible]

[illegible]

rozbudzony się już tych dziecinnych
W Boże Narodzenie wielkiego Ducha
Jeszcze już od dziesięciu dni
wyjechała do Monachium na Wakacje
i Marynię. Józef z Konstancją
pojechał do Wiednia, gdzie dni kilka
Wyższego pana Dmitrijko u nas
zabawili i do Berlina pojechali.
Jesienią byli niedawno u nas
nie wiem, nie wiem ostatecznie dla Jasi
jak i Wandy bardzo się postawić
i wiedzieć wtenczas, że jest w Zyski
w Lemberg a jak ma Stasi
wiedzieć Kapitanie swego Kapitana
Chrześ. Pana Boże Jedynie Tatrzańskiego
i wyprawniałego Pietrzaj

Jak Krakowo bawił u nas że
nowy a Jasi nie było
Cudzia mi opowiadała jakieś
historye miała z jakiejś Rosia
i o listach anonimowych
Za kilka dni będzie się spodziewać
Godzina historye bez, której
się, czyli nie opisać w jakiej
i potrzebę od Wtorej by, koniecznej
odrzeźwić się nie można było
W Pałacu, nie nie wiedzieć
się z żadną Panną nie jeszcze Wandy
się Lwowskiej Godziny jedzie kogo się,
aby Ci Kasia jakiej zaręczyny nie
znaleźli a któreby nie odpowiadała
swej pozycji. Przyjaźni jeszcze
i szczerej do nas. Ściskam
serdecznie. Zawsze Ci Kochający

Twój Kochanek

TOKARÓWKA

23.6.03

Kochany Leonie

Cieszę się bardzo z pomyślnego rozwiązania modernizacyjnej sprawy.

Drzwi pomalowane tylko od strony salonu będą mahoń.

Konsole tego samego koloru, gdyż należą organicznie do buarowej.

Szafy biblioteczne wypełnić białe tak jak drzwi.

Do obramienia adamaszku są listwy przygotowane które rekomenduję. Gdyby tapicerowi to nie wystarczało, można dodatkowo dać galon jedwabny czerwony w „crépine" o wzorze: [illegible] który w razie [illegible] kolana z kroplami na nim mogą ewentualnie być użyte.

Ma I pustne stony balkon

nowe między dwiema
a framy okna należy zewnętrz.
z tem jednakowo rozne
rzemień, że o rane gdy-
by złe wykonane roboty,
będą musiały być usu-
nięte, o czem jednak
nie pytanie ostatnie. Ale
my te jednak muszą mieć
równą szerokość, jako
całą wysokość, gdyż nie
będzie jej nierównomiernie
wyciągnięte boczne z brodo
wane okna. Dotychczas
wam jestem z każdym
wykonaniem zgodny. W razie
skomplikowania trzeba by
dnie wymagać różnych okien
na 1 piętro i rozpocząć
z jednakowej wysokości
ni z biegu piętra

Nie trzeba się martwić
takimi niedokładnościami,
które zawsze za-
chodzić muszą.
Napiszę do krakowskiego
razu.
W razie niemożności
skończenia wszystkiego pod
wyjazdem mogłoby pomoc.
mi wszelkie roboty ai
do wiosny pozostałe. Wydatek
ten wyniósłby od 6
lat z budową takowych
w jakim porządku mieszkań
i jak umieścić się z kuch
nią? Radzę zrobić też
mi tygodniowy wyjaz-
dowi majstrom, po którym
ocenię nie zrobione
zawarowanych robót, tak
żeby przed tym terminem

nie zostały dotrzymane. Obrady komunistów powinny ustawić na miejsce przed wyjazdem do Ostendy aby on Vam przywrócił wielką powagę na miejscu.

Spotkanie Szanownej Cię Kochanej Leonii, nie zapomnij o obietnicy powrotnej podróży. Pobyt w Szwajcarii. Dom nie tej zapewne Cię zajmie w takiem ewidencie. Moja kochana pani Sylwia Cię ukłony i uściski Ojcowskie.

Twój Ludwik Solski

23 Czerwca 1905.

Kamienica, dn. 14/27. czerwca 1903.

27.6.03.

Kochany Lolu.

dn 14.6.m.

Dziękuję Ci za list. Jeszcze
się miałeś wiadomości o mnie pisać
z Szyszawicach. — Tu nie bardzo
zabawa, spodziewam się, wkrótce przyjedzie kilkoro
na wakacje. Jeszcze nigdy pełnego [illegible]
przemysłowej nudy nie [illegible] pewnie
z Semplonem [illegible] nawet
konia (zabrakło [illegible]). Dziękuję
Ci za medaliki, które bardzo przyjemnie
pamiątkę. Co się tyczy medalionu z [illegible]
wanem portretem zmarłej. Czy nie
mogłeś się [illegible] „wrodzonej
kurtce „układnie" o której Ci kiedyś
pisałem? Przyślij mi swój adres ~~nowy~~,
a może kiedyś i fotografię Stasia Twego

wyrze? Bo Mamy nie mieliśmy przez
miesiąc od czasu wyjazdu – Już zapewne
list wysłałeś? Z pieniędzmi postaram
się zastosować i w Twoją życzenie.
Całuję Cię serdecznie.
Twój Stiebel.

Kochany Tato.

Z listu Twego widzę że masz tęsknotę
do powrotu do Poznania - ja
też już na Wiosnę - Przyjedź do nas na
kilka tygodni - przyjeżdżaj[ą] na Wielkanoc
Zapewne [?] w Środzie. Może by lepiej
było abyś wpierw do nas przyjechał
i [?] Tutaj dostał Pozwolenie tam
powrócić - może akuratnie by

2.7.02 Bojsen d 2/7 903.

Kochany Lolu. Strapiam Ci się tak opóźnieniem z przesłaniem Ci procentu, ale i ja do dziś dnia niemam jeszcze całej należności od mego dziedziny. Załączam Ci 15 Frb. jako procent do 1. Lipca 1903 r., brakujące 50 K. za widzenie Ci oddam, bo trudno drobne pocztą posyłać. Do domu dojechaliśmy szczęśliwie, gdzie wszystkie dzieci zastaliśmy zdrowe i wesołe z naszego powrotu. Myśl mieszam o Tobie jak tam mam Ci dopomóc z przeprowadzeniem się i urządzeniu się nowem mieszkaniu, ale nie

jak nas tam się urządzimy i osiądziemy
to będziemy mieli dobrze i spokojnie
i wtedy naszego pamiętnika w tamtym
stanie życia. Dziś mieliśmy od
Józi kartkę z Nowego Jorku, pisze
że jeszcze kuracji takiej z Marmoladowej Góry by Stanisława. My tego
nie odczuwamy, bo po tym
tygodniowej niebezpieczeństwie jest dużo
roboty – może dopiero w Kościanie przyszłego tygodnia. Jeśli do Dziadunia
mój Mamy odwiedzić, Prawda tylko pojechać,
ale jeszcze decyzja w tej
kwestii jeszcze. Pozdrawiamy od nas obojga
dzieci i całej Trzcinki. Ty Tatusiu

Poznań 6 lipca — 102
Mieszkanie Nr. 21

Kochany Panie

Nowego mnie nowy spotkanie
tak jednak nie — że po
Pana — zostaniem jednak
dla ciągu zupełnie — wolni
Kochanego Pani, i zechcij
to przyjąć że w rozpaczy
swoim postanowieniu, żeśmy
Ciebie znowu i tobie, żeby
w nowym związku stosunek
nigdy nie — nastąpił. —
Ja się dalej w Życiu
w innym sposób zostać
nie mogę — nie mam
żadnych środków do życia,
a — przeciwnie — takie
że ta — jedna pozycja
stosunkowo bardzo dobrze...

Ja do roboty już stare
Zebranie i pragnę
Pierwsze te sprzedaż
Pole tudzież i energiczny.
Pierwsze te potrzebnem
ete Rozdaje 15 tysięcy
Marek i trzeba mieć
I sprzęt tudzież Kapitału
Obrotowego Dochód
Stello jest 18 tys. dziesięć
Kalkulacyi z listy
Panny Jadwigi
Niech dla szczęścia!
Kiedy Panie byłby
Ich ich mnie, w smutnem
Zapomnieniu tylem życiu
Jedyny sposób wyjścia
Ja spotkała w Rotem
Się teraz znajduje.
Przez Panna Ci tylko

Losy mam dalej Jadwigi
Jej stara moja siostra
Często spać się
Rzadko. Jedzie do miasta
Sprzedawać się wszystkie
Ci mleko, ale teraz nie
ma już nie zupełnie.
Opatrzenia mi się szczęśliwie
Bydło wigilia się z tej
Strony - Leon jeśli Sarkany
Pan mi nie pomoże -
Co zrobię? Ludzie teraz
nie mają, dla cudzego
Cierpienia. W Poznaniu
Za - Jemu trzydzieści
z Panny Ideałem do
Zdarzenia Jej trudno zgadzać
Zadania za trzydzieści Pieniądza
Wiadomości, która rozwi-
Neta się dziwnie! Dziś

O zakrzątnienie sobie
tej duszy na śmierć
a za
pokolenia
Jezusa
Jeżeli
Jeżeli
za
Bóg
zapłaci
dzieci
i
o
dnia
grzechy
śmierć
byłoby
by
nie
nie
Ja
mi
Pana
gdyby
boją
a

W takie to
odmowę ich
do trójmia
się miejsce
Ojca Nasz
Zmarłych
Zmiany Ramiego
Zdumiał
Lata —
mi jest
Chcia
to sama
tu na
na świecie
i Bóg
Tak
Zmysłu
nas dzieci
choroby
jedyne
Oby ja

w tamie to słowami
ostatni ich mi pozostaje
Zofia mi
do Nowego
do Pana
w domu
Pana!
zdumiał zginęła na dwa
tego stracenie
68 letnia Matka
zostawić
jedna. Ona
jej niego
proch mnie
czy przeży-
tu
że cały rzeczy
i że w tamie
dziecko jej
przeżyło mnie
mogło.

Nie mam woli co pocznę
i Panem Jezusa oddaję
ten list — mojej matuchny
Pana
Ojca tygodnia Głębokiego
pożegnanie i błogosławieństwo

Zofia Wilkońska

Kochany Tatku.

Ja to Tatusia tęsknię
ony pomasta ony nie.
U mnie bardzo dobra
tęsknica cała pomasta, tak
że już ucieszyć. 32 dni uca-
wszy, jeszcze 8 dni. Po 40 dniach
dwa znowu wszystkie ale
już całe głowy i mam
nadzieję że będę miał
ranne ucałowanie.
Pozdrawiam Tatusia Kochanego

o przygotowaniu jestem pewny
Bürck.
czy już powiadomiłeś się
do tego domu i czy
ci jest tam dobrze.
Ja tu jestem siedzę
i z dnia na dzień
oczekuję Polaków i
dlatego się nie mogę
od domu ruszyć
już z tych względów.
Serdecznie Cię pozdrawiam
Twój Jadwigin

adres.
Herrn Ludwig Liebe

Brodnica 8/VII 03

8.7.03

Kochany Kubo.

W Bonen tego lub na tydz.
Ma przyszłego miesiąca mamy
zamiar wyjechać. do tego
jednak czasu siedzieć w domu
będę aż więc nabawi domu
jechać. Upraszam o odpowiedź
i wiadomość w nadziei
iż Ci może ten mój list
na przyjaźń do Brodnicy
zdecyduje. Żałuję że
i przyjaźń. a miecz pli-

wszelką oczekuję Cię bę-
dziemy - spacerować - rozmó-
wimy się i naradzimy. -
Bardzo nam miło przeszło
że pan Dr odpadnie u Mamy
i Ciebie - Moja Matka
która pan Dr potem
przyjechała - ma tu dobrze
dawno że bez swobody
nie widziałem.
Więcej dziś nie piszę
gdyż mam nadzieję do
prędkiego widzenia
Cię za pan Dr pan -

do Tobi serdecznie.
ode mnie serdeczne
uściski Ci
przesyłam
Twój
Stan

Jlamy i siebie! Co do Pi-
[illegible] Widzisz mój [illegible]
[illegible] się w [illegible]
[illegible] samolotnego [illegible]
[illegible] zupełnie na [illegible]
[illegible] trochę [illegible]
[illegible] dobry bardzo i
[illegible] chorobą i wiele
[illegible] Panie [illegible]
[illegible] [illegible] Który je
[illegible] 30 [illegible] tygodni
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

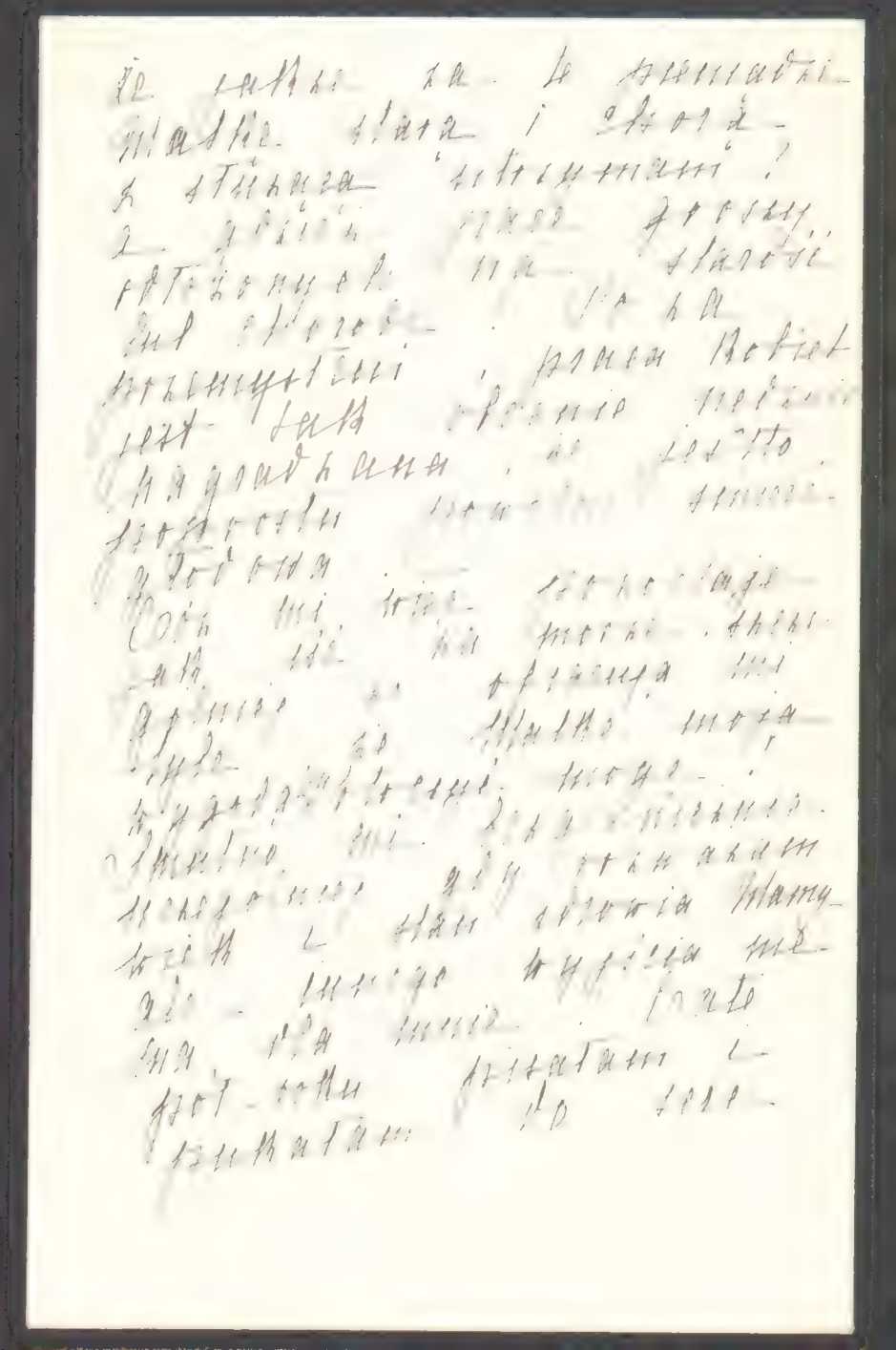

Łowicz, dnia 14. Lipca 1903.

W.T.83.

Jaśnie Wielmożny
Pan Leon Mańkowski

Z mamy przedłożonych rachunków Zauważyć Ci przykro nam, iż utrzymanie 120 chłopców w Domu Pracy naszego rzemiosła w Warszawie kosztuje około 7500 rbl. rocznie. Rozszerzenie zakładu do 200 chłopców kosztowałoby miejscowej 10000 rbl, na co posiadamy stałych funduszów 6900 i 1000 rbl rocznie zapewnione od pana Emerytka Mańkowskiego na lat pare. Pozostawałoby więc do pokrycia deficytu w ilości 2100 rbl. rocznie, co rozdzielonych na nas pięciu, stanowiłoby na każdego 420-450 rbl. rocznie. Potrzebie rozszerzania zakładu rozpisywać się nie będę, podam tylko, że zakład rozwija się bardzo normalnie a kandydatów zgłasza się dużo więcej, niż liczba, do której zakład zamierzamy rozszerzyć.

Łam nadzieję, iż podzielisz nasze zdanie i zechcesz przyczynić się do rozszerzenia zakładu, przysyłając rocznie po 450 rbl. przynajmniej przez dwa

Lata na grobie ś. Jańku Kamiłowego w Warszawie na konto
Domu Pracy imienia Jankowskich przy ulicy Wileńskiej

Serdeczne pozdrowienia Ci posyła

Twój

W. Wawrzyniak.

22.7.03.

Proszę Jaśnie Pana Listonosza przysłać z sądówki z Krakowskiego Przedmieścia Kazałem Dać Panu Czerniatkowi tak jak Jaśnie Pan mi polecił, ale powiedział Pan Czerniatkowi że ma nabożystego pełnomocnika do Jaśnie Pana dalszego jak zawiadomienie Panu Czerniatkowi Listonosza nie dał był sądówki tylko chciał na post Restante i Dał mu o zawiadomienie które

Jasnie Panu zabrakam
i do 12 Dni muszą być odebrane
wprzeciwnym razie pokoje
oddam wyprzedam. Może Jasnie
Pan napisze do Pana Ossowskiego
lub Rose sobie przyśle pocztą
do Brodnicy do jakiego dał adres
Hodowcy: Najwięcej
pieców już pozdobiłem jest zrobiony
pozłacany Meble. Dywany
rozbiłem Bieliznę wszystko ułożyłem
i suknie dałem wypakowałem
na dwóch sukniach był słaby

mali ale nie bardzo znaczne
i wszystkie czarnem i jasnem
wszystko teraz wisi wszystko
od twardych wodem pokryte
od środowiska to panie Pan
Rozal: okna są cały dzień po
otwierane dzięcie nie dobrze
wyjdzie. Kurcza słuszny załamy
otwarciatze do okien i klamki
pozłacane, kolacz dobre
Romuzyt: Kamieniarz a
Murarz ma jeszcze roboty
ale go P. Walc zabrał od Niższej
nikt jeszcze nie był chociaż
przypominał P. Walcowi

aż eby mu Dał znać. Lalusz
jeszcze nie ma i wcale jeszcze
nie nadeszły Kiecz. Kowskie
nic nie ma wiadomości o nich.
Dzisiaj już nikt nie robi prac
Leszyńskie Rzeczy ścieżki uregulowie
pódwórzeg.

Całuje Ręce
Jemie Panie.

Józef

[illegible]

25/403

Szanowny Panie!

To otrzymanie listu Pańskiego udałem się natychmiast na pocztę, gdzie mi oznajmiono, że nie jednoznaczne z pocztą, wzięty przez Pana, nie przesłanie przez pocztę dotyczącą zgłoszenia za granicę Pana, nie jest dozwolone.

Natomiast dano mi odpowiedzenie to jednoznaczne pocztowe, które proszę upoważnić dla otrzymania podpisać i podpis dać legalizować notarjalnie, t. zn. podpisać wobec notarjusza, a następnie mi je odesłać. Wypełnione jest po niemiecku, za względu na to, że w Szczecinie nie ma [illegible] legalizowania.

To przedstawienie tego podmiotu stwa
pocztu nie będzie już przy trudności w wydawaniu mi wydawnictwa
przeglądu, przeznaczonego dla Pana.

Co do tych uchwał rad, głosów
mi już dostarczonych, to
pocztu odesłałem sądowi, skąd
– mi wiadomo – wydobędą je już
bez trudności zaraz potem.

Łaskawemu uznaniu wyrazy wysokiego poważania
i szczerej
oddanej usługi

Dr Czerniak

Hurk. 27/8 1903

Kochany Loku!

Dziękuję ci jeszcze raz za
wycieczkę z Hurka i dyktuję
kartę od Toni, którą powoliteczek
sobie przeczytaj. Bidzi ci Patelin
z tego chorym zgrzeszy, ale dosyć
mi tu ciężko powietrzejącego.
Wojskojenne u nas jest i ostatnio
do powiedzenia nic nowego
więcej. Całuję Was wszystkich

wejsciowej, [illegible]
ca Faji. Moskiejcu wintra

Saryjusz-Zalescy Pustowarnia.
Poczta i telegraf Skwira, Kijowsk. gub., kolej żel. Biała-Cerkiew.
Саріушъ-Залескіе Пустоварня.
Почта и телегр. Сквира, Кіевск. губ., ст. жел. дор. Бѣлая-Церковь.

14/27 Lipca 1903. 27.7.03.

Kochany Dolu.

Chociaż oświadczyłeś, że zrekesz się wszystkiego, co mogło by być z Jadwigunią, lem nie mniej, spełniając polecenia rodzeństwa ci ja ciam Ci do wiadomości projektowany, zgoła układ Jadwigunię, którego mi się podjął Tadeusz. Szczęśliwie małżeństwo ma rola życzenia być, Ci z chęcią udzielone mu widzenia, wraz z kopią tego, dla niego ułożonego, upoważnienia. —

Ojciec chciał mi Fedoli, gdzie miały się zjechać i z Tadziu. Ja użyczam w pełni forsowanych zajść im sprawy, niestety, z długimi wyjaśnieniami. Pozdrowienia tęgiemu.

Seweryn Zaleski.

Dziewiarnia 15 sierpnia 1903. [illegible]

F. 9. 03

Kochany Zolu.

Zakommunikował mi Karol, że otrzymałeś a nie otrzymałeś odpowiedzi odemnie. Omal mnie krew nie zalała na myśl, że Ci jestem coś dłużny, ale odetchnąłem. Twój list uspokoił się, bo w razie listu Twojego nic do zakommunikowania Ci mieliśmy. Radzi jesteśmy wiadomości przyjemnej przez Karola, że do Dziewiarni wybierasz się stanowczo i będziem Cię niedługo. Jak tylko co do terminu się zdecydujesz, zechciej napisać, bo choć siostry między sobą na dłużej się nie wybierają, ale radby ja z Twojej obecności korzystać, a mamy w przyszłości parę dłuższych wyjazdów. Między innemi wypadnie mi być i na Dobrem

i proszę Cię o zawiadomienie, kiedy Tam wypadnie czas bez gości w Mojsiu i Borowce, czy Jaś kiedy gdzie na dłużej nie wyjedzie, i jak zdrowie w Wołodyjowcach.

Z otrzymanego listu ks. Piotra dowiedziałem się, że się wybiera w podróż. Żałujemy, że Bustowania nie podrodze - Otrzymałem rękopis prof. H. Makowskiego i wysłałem go do Józia. Będzie miał z tem kłopot, ale - „nedraj wybaczaje." Nie wykupi się od zadania sobie pracy i fatygi, które mu tak natrętnie narzuciłem! Może i Tobie zdarzy się z nim widzieć i o tym wiersze do Śpiewnika mówić. Przywiązuję dużą wagę do tego, żeby rzecz była łatwa, prosta, głęboka i poruszająca.

U nas - jak zwykle. Anna & Co cała w zajęciach letniskami, z czem zachodu dosyć, bo się i kłopoczą się na słono, i chorują, i grymaszą - ale dzieciaki w ogóle się poprawiły. W tym tygodniu już wyjeżdżają. Krzyś gnębi je tem gorliwiej katechizmem, o którym, oczywiście, pojęcia niemają. - Twój J.

K. 24/9 03

Proszę Jaśnie Pana chciałem się
zapytać co do Biblioteki. Umiarkowicz
byłem parę razy u Pani Skrzyneckiej
ale za każdą razą mówiła mi że
jeszcze pewni że nie ma miejsca
jej po wieczni, więc ja zacząłem szukać
Kupców miałem ich parę ale
każdemu się wydaje za drogo ta
suma którą Jaśnie Pan mi oznaczył, o tydzień nie pisze bo bardzo
mało dawali a naprzykład był
jeden stolarz który się na biurko

/.

dobre na napoje bo wlasnie robi do Darmu akademickiego i chciał mnie wszystko zrobić i za wszystkie dawał 150 Złr. Dzisiaj był Pan Hrabia Dembicki z wycieczki Ktury rownież potrzebuje nap-a kiorki bo powiedz mu zepsuły ale takie mówił że za drogo; dawał zawszystkie 150 Złr ja powiedziałem że się zapytam Jasnie Pani; czeka na moją odpowiedz, więc ja czekam na odpowiedz co mam robić może bycie Jasnie Pan Da zato cene bo więcej cenowe nikt nie da

abycie jak Jasnie Pan nie jej pozbędzie powyżej zwiedził Pan Dembicki aby Dam ktury mu się bardzo podobał był z dwoma Cut Panni i wyrem. Przyporobnej do mone Jasnie Panne ze Wieczorkowskiej jenove zaburzy jak rownież adamantkow nie zabrał zawsze się dowiaduje to mnie zwodzi że miał wiadomość ze końcem tygodnia je dostanie a był tygodni już kilka przeszło i nic niema. Co do nakt do bibliotekki do Pan Kaczmarskiego czeka az Jasnie Pan wróci

co sam wiecznie decydować
jest tylko jedną zrobioną na
próbę. Trzeba wszystko zawsze jest
widoczne.

Całuję rączki
Panie Dawidzie
Dawidzie

Kraków 1906. 2/10
ul: Garbarska 1.

Jaśnie Wielmożny
Panie.

Jako Przewodnicząca Biu=
ra Nędzy Wyjątkowej, ośmie=
lam się zwrócić gorącą pro=
zbę, o ofiarę pieniężną, choć
=by najmniejszą, na rzecz
Tamtej Chatki, która za=
mieszany otworzyć, nie
mając zań własnych fun=
=duszów, musimy zwrócić
pomocy i u innych osób
zamożniejszych; wspania=
=łomyślna ofiarowność
Państwa,

znana już nam była nie
jednokrotnie, mamy więc
nadzieję że łaski Jłaskawego
Pana, uwzględnienia, naszej
prośbie i w razie pomyślnym
nyym, raczy nas dać od-
powiedź, pod wyżej wy
mienionym adresem,
na ręce Biura Zjednoczenia
Jedności wyjątkowej. Łącząc
wyrazy głębokiego poważania
zostaję. —

Antonina z Dembowskich

Hurko. 4/10 1903

Kochany Lolu! 4/10.03.

Chwale Bogu zostałam tu
szczęśliwie dowiozła; bardzo
mam dużo zajęcia, dużo lek-
cyi, opieram d. Cichie
3 listy i 7 kart, a tejmnie
nic Nowin, oprócz tej wiadom-
gospodarstw Kobiece i ogród.
Zastałam tu kwiatki
po Dauke, Sędziostale dobry
wniosek dla mnie 200 złr.

i przyślcie to mnie, pod moim adresem, nie optując pocztą.

Dziś mój urodziny jest 40 lat skończyłem, a pojutrze kuzyn wielki Kaj [illegible] że [illegible] [illegible] jest [illegible], wiele [illegible] tam trzeba pomóc w przyjęciu dam wszystko, więc życzenia.

Cześć i życia.

Ściskam Cię najserdeczniej.

Twój kochający wujek

J. Rosnek

Dziękuję Ci za pomoc w kuzyn pocztą przesłam

pocztą przesłam w kopercie pieniądze, bo inaczej wiem nie mam a wam to przyjemność.

Wtej chwili rozmyślałem i w kopercie zdobrej (bo takie inne mam) przesłam jako list rekomendowany, a dla Ciebie to mój najmłodszy dlaczego takie przyjęcie z grubej pieniądzmi.

1/14 Października 1903. z Krakowa.

14.10.03

Kochany Lolu.

Znowu Ci dokuczam prośbą o wydanie mi listem rekomendowanym

Ks. Dr. Szczyńskiego Śpiewnik Religijny — bytu dostownie bami może inaczej, nie gorzej, że go nie pamiętam, zdefektowany egzemplarz, ile mi się zdaje, posiadasz, więc możesz sprawdzić. Zależy mi na tem, żeby wydanie było najnowsze Kordrowienia i podrzyjowanie.

Serwus Zalem.

20.10.03.

Chrigrodu Sanie Frykowe
Pobrzeżu!

Wiwtaw ij dwu dawnej
ii mawi wid zpredaż
dwidio wyżuj mwej
Jedijuzpe Kowwaka
pióbiwu wezitopriż
mykowiczuj i predkawia-
jącz Kawwiżic wa ii
marku; a pwáży kego
kilka dawzyo Jadwigi
a kiwawel Jawa Eaj,
mwdekawwiejącz Jawie

Je obraz mistrův bodro
zdobí moji verandu
na Smíchově.
Oddal bych se bodro
k němu, to, je-li vám bodro
příjemný.

Jinak bych chtěl vám
říci, že mám bodro
na mysli ... do zítřka
příjemný den. Chci vás
jen upozornit, že jsem
ustal, a jsem rád, že ne

dodělal, odmítal
a zdržoval.
Rád se vám bych
přijel zpravit osobně
o všem bodrém
ať zdárné uskutečnění

Bůh!

Mil. Kunderův

20/X 923.

20.10.03.

+ Bardzo uprzejmie pro-
szę, ile kosztuje
Encyklopedia Fizy-
czna PWN.

Drugą rzecz chciała-
bym mieć jeszcze
abo, albo nie jedno,
a nie żadne z tych
dwóch miejsc.

Czy jest to Pan Fi-
zyczny numer telefonu?

Z góry dziękuję uprzejmie

Wiktoria

20 X 03

8/21 Października Środa

21.10.03.

Kochany Lolu. Stanę nadzieję że szczęśliwie dojechałeś chociaż jeszcze kartki od ciebie nie odebrałam. Tutaj wrócaj trochę śniegu przetrzymał; o moim passporcie nie słychać a tak bym chciała módz podróż razem z Tobą odbyć i być już w Krakowie jak Piotruś będzie wracał. Teraz piszę do ciebie w interesie — Siostra P. Brzeskiej chciałaby coś zarabiać aby przyjść w pomoc ojcu i ma zamiar osiąść w Krakowie i trzymać na pensyi u siebie gimnazjalistów. Ale boi się naprzód mając większe mieszkanie jeżeli nie będzie miała

zapewnionych lokatorów. Proszę się
więc rozpytać się ks. Br. i ks Cra-
kowskiego czy nie znają takich chłopców
coby pasli do Pany Boreckiej a o ile
wiem to można zaręczyć że będą
mieć dobrą opiekę dobrą kuchnię
i wszelkie starania. Rozpytaj się
o to wszystko i zaraz napisz a jak
się pokaże że mogą być chłopcy to
listownie będą mogli te rzeczy załatwić
Radzi lekarz o to aby P. Boreska
wiedziała czy ma brać mieszkanie
czy nie —

Tu nic jeszcze niema i nie pisze
Ściskam się serdecznie i polecam
Opiece Bożej i Matki Najświętszej.

T. Mac

21.10.03.

Dr. Ossesznak Feliks
22 X 1903
Adwokat w Krakowie.

22.10.03.

Wielmożny Panie
Profesorze!

W załączeniu przesyłam podanie do sądu obwodowego w Brzeżanach w sprawie przyjęcia egzekwentstwa testamentu ś.p. Józefa Skarbka Borowskiego pewien się niejasne. Podanie to jest ostemplowane rachem Wm Pan Profesor tylko je podpisać w miejscu oświadczeniem załączonym, włożyć do koperty i wysłać pocztą na recepisem

Z wyszkiem poważaniem

A. Ossowski

Adresse gütigst: Maximiliansplatz 13, II

153

Orientalisches Institut der k. k. Universität.

—

2.10.03

Wien, am 23. Oct. 1903

Hochgeehrter Herr Collega!

Wir sind hier soeben damit beschäftigt, der österreichischen Localcomité der Internationalen Archäologischen Exploration Society in Athen Statuten zu geben. Sie sind wohl Ihnen nicht unbekannt sein. Die Gesellschaft wurde ja von Ihnen in Rom 1899 begründet. Nun haben wir, nachdem die Sache lange Zeit ruhte, Ostern d. J. nunmehr wieder in Hamburg, Sept. 1902, auf dem Internationalen Orientalisten-Congress das Comité wieder constituirt, die Sammlung zu beginnen. Wir müssten nun wohl von der Athener Gesellschaft Statuten, — oder wie in Rom — , uns

1905 ist schon etwas aufgeräumt in Rom.
In Italien war schon 1902 fünftes gesammelt
in Deutschland jetzt auch schon, — wo Zustand
nicht günstig, soll am nächsten Entscheidung
D. die Aufgabe ist Rom nicht in Rom
anzugehen, wenn. für mich, der ich für die Gesamt-
verantwortung trage. Deutschland in Hinsicht
wird ich besser fassen von Paris aus.
Wir haben inzwischen erkannt, daß für einen
erfolgreichen Abschluß der Konvention einer
Verständigung über Malta unbedingt notwendig ist
und demgemäß einige Konzessionen vorgesehen.
Ich erlaube mir an Sie, lieber Herr Kollege,
die Anfrage zu richten, ob Sie geneigt wären
diese neuen Konzessionen entgegenzunehmen. Ich
würde gern Ihretwegen eine Reise nach
Wien machen, wenn es sich nicht vermeiden läßt,
allein Sie wissen, daß so die letzte Konferenz
geführt in Berlin und Bern, in Ihrem Interesse

etwas für diese Sache thun können, welche für die Indologie von ungemeiner grosser Bedeutung ist. Meine Entdeckungen sind nun folgende, die Sache in Indien so bekannt zu machen, dass sie möglichst viele Käufer zu erwarten sind auf diesem Wege, resp. durch die Garantirten an einzelne meiner Persönlichkeiten, Geld für die archäologische Grabungsarbeit zu Pataliputra, die Hauptstadt des Çônga-Landes, auf Sâgala und Sâketa sind zunächst in Aussicht genommen. Der Vorschlag ist ungemein einfach, wenn wir nur erst die Mittel haben. Die Gegenden der ersteren Länder sollen alle die Länder zu Indien sein, welche an den Indusmündungen Antheil sind. Ich hoffe, dass Sie sich von Ihrem vielen anderen über genommenen für diese gute Sache zu arbeiten. Bitte senden Sie mir gefälligst mit einer Zeile an die Nachricht, ob Sie damit

Wird, in seinem schwierigen Conflicte der Turkestan Exploration Society beizustehen. Wenn wir in unserem Aufrufe an das Publikum fragten, wieso natürlich auf einen Artikel in der Zeitung kommen ist, so hoffte, daß Sie dann so freundlich sein würden, einen solchen Artikel für ein weniger gelesenes Blatt zu übernehmen.

Bezüglich des materiellen Erfolges gebe ich mich keinen Illusionen hin. Große Ausgaben werden wir kaum zusammen bekommen, hoffentlich aber doch so viel, daß Erstattung unserer Spesen den obigen Posten belasten kann.

Mit freundlichen Grüßen

Ihr ergebenster

A. v. Schrenck.

P. S. Wie befindet sich nun mit Ihrer eigenen Angelegenheit? Ich war in Rußland sehr oft ernstlich krank gewesen.

V. o.

ЗАКРЫТОЕ ПИСЬМО. Carte Lettre.

Всемірный Почтовый Союзъ. Россія.
Union Postale Universelle. Russie.

Białowieży. Pałacowy
L. Jabłonowski
Nadleśniczy w Leśnictwie
odpowiedź należy. Dziś
Krzemieniec

DZIEKAN WYDZ. FILOZOF.
C. K. UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO

31.10.03

Kraków. 31/10 1903.

Wielce Szanowny Panie Kolego!

W celu wyjaśnienia odpowiedzi do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, o którą Szan. Pan Kolega był łaskaw poprzednio mnie zapytać, oświadczam, że Komisja w roku 1893, gdy ustanawiała swoje stypendium, nie miała na myśli żadnego określonego kierunku badań.

Zachowując wyrazy poważania
i oddania pozostaję

Kazimierz Morawski

3.1803.

Kiwitt Jun. Bohnsack.
Gut Kawernowitz d. 11. 4. 93

3.11.93.

Hochgeehrter Herr.

Ihrer Ihnen zu Ihrer gefälligen Verfügung. Ich bin sehr dankbar, wenn Sie mir recht bald Ihre Antwort zukommen lassen. Ich bin gerne bereit, mich in Ihrem Hause einzurichten, da ich III Klasse schon vorgemacht habe und 2 Jahre in Ihrem Hause hiesiger Gegend bin ich in III. Klasse Ihrer Schule eingetreten und habe mir das Ziel gesetzt, das Einjährige Examen (Obersekunda) zu machen, und dies ist mein sehnlichster Wunsch, mir diesen zu erfüllen. Ich bitte Sie um Ihre gefällige Antwort.

Ich bitte Sie um gefällige Antwort.

Moja. — 26. X. 1903

8. 11. 04.

Kochany Lolu. — Rozdzielając obecnie pieniądze pomiędzy Tymoszów mieszkaniem i dla ciebie jednakową sumę, która ci dać zamierzam na następujących warunkach: Zważywszy, że dochodowe podatki w Austryi są nadmiernie wysokie, ty zaś ogromnie skomplikowany, — chciałbym ciebie lub twoje dzieci narażać na straty. Powiedz to, co obecnie posiadasz najuczciwiej wystawiona na twoje utrzymanie, chociażbyś się nawet ożenił i miał rodzinę, — na resztę Olka i Jasia wydam na twoje imię weksle płatne po latach pięciu z dołączeniem procentów od procentów, rachując procent 4-y. W ten sposób w oznaczonym terminie otrzymasz: kapitał prawie

zdwojony i będziesz mógł mi rozporządzać bez żadnych skrupułów ani wyrzutów sumienia, na myśl, że instytucya fiskalna mi ciągnęły z mego podatków. — Za to, obowiązuję Ciebie rówieśnie jak Olka i Jasia — byście we dwóch złożyli potrzebnych kilka tysięcy guldenów na zmorzenie leżących długów Imci, która wam podaż powinna dokładny ich spis, a zarówno zobowiązać moralnie i prawnie zapewnić na wypadek jej śmierci, powrót do jej rodziny wszystkiego co to z domu Mańkowskich wyniosła. —

Dla tego, by w nieprzewidzianych okolicznościach nie krzywdzić ani wigrać przemanowego tobie kapitału

15º letnim terminem - upoważnieniem Olcia i Jasia do tego, by w danym razie zawezwawszy do narady Mycia, albo Józia - mieli prawo decyzyi (przy większości głosów) o przedterminowym zwrocie tobie przeznaczonej ci summy - uwzględniwszy 2 oblicznieniem procentów za niedotrzymanie do terminu lat.

8.11.63

Dzisiaj obudziłam się
z silnym bólem głowy
mimo to wstałam
zrobiłam jej śniadanie
wróciła mama
chodzę do niej
herbatkę, zaraz po 8-ej, do
dla dziewczynek
wychodzę gdzie
się Ela
jej przychylić do mojej
Do widzenia!

Pozdrawiam

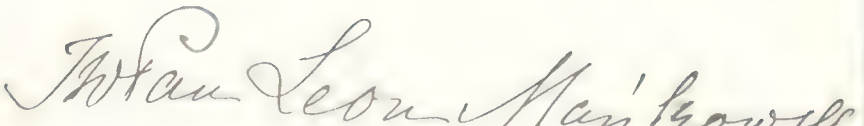

Kraków, 10 listopada 1903.

10.11.03.

Najdroższy Panie Profesorze!
Dużo przyjaciół, spotkanych wczoraj
tutaj na bazarku, dziś zaprasza,
zupełnie, wyprzedaje wina,
po cenach nadzwyczaj tanich
i takie, jakich tutaj trudno
nabyć zwyczajnej. Uszanowanie
wiele.

Ostatnie Tokajskie najlepsze
gatunek starego Tokaju
po 14 koron sztuka za 20
butelek

Tokaji starego po 10 koron
i Tokaji takiji starego po
8 koron

Nadto Francuskie Bordeaux
czerwone Chateau Margaux
Lafitte po cenie 9 koron

za bratelky. To mimo jiné
we Francii. (to bratelkování
na nocleh) po 11 hodině
- to před tady.

Chvíličky mi dám Francii
popsat - dobře myslím na
prázdniny po 1 hodině - byl
jsem unavený, a nic nemohu, že
se zpráskám, nespravím
by nějaký písmena, ono
se tak stokrát opraví.

A zpřátelím pozdravem

Vaše Vlasta

Kochany Panie!

Byłe już raz [illegible] się
[illegible] Bardzo [illegible] się
[illegible] z nimi [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

12.11.03 163

[illegible]

30/X 1903

12.11.03.

104

Kochana Pani

Jestem zaproszony
do [illegible] - Sz.
[illegible] Salzburg, gdzie
[illegible] do uroczy-
stości [illegible]
[illegible] będziemy
na [illegible] hotel.
Następnie [illegible] pod opie-
ką [illegible] Paryża
do [illegible] Francuzi
[illegible] Słowianie
= [illegible] i [illegible]
[illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

a takie wiele innego po
tłuki do dyskusji.
Pozdrawiam Cię dużo
Cześć, Bronisławo.
Ryszard

Sahinka, Piątek 31. Października
13. Listopada 1903.

13.11.03.

Kochany Lolu,

Otrzymasz wkrótce z Kijowa z mego [illegible]enia r. 1000, które, proszę Cię, oddaj do rozporządzenia ks. Bradkowskiego, bądź na jego dobroczynność, bądź na domy ~~[illegible]~~ O. O. J. w Krakowie, bądź na budowę ich kościoła. Stróża dotąd nie mamy i bardzo o takowego prosimy. Oraz tamy ciepły. Robót dużo. Walerek mocno zakatarzony. Jadwicia miała plamy białe w gardle i ból głowy, gorączki mało, teraz lepiej, choć głowa jeszcze boli. Stryjostwo Wańkowicze jadą do Warszawy we wtorek, lub czwartek. Był tu Seweryn Zaleski z piękną i niepraktyczną projektami, nie trafił do prenumeratorów i funduszów nie zebrał. Władysław Jarosyński przyrzekany panny Złotnickiej. Borówki zapewne jeszcze w domu nie ma. W wołodjowcach nie mogę jeszcze po-

zdrowia życzymy.

14. XI. 03.

14 listopada 1903.

Kochany Panie!

Drugiego przyjaciela tak mnie wydawnictwa jakiem jest „Encyklopedya Powszechna", a której wyszło już 36 zeszytów, wszystkim do gruntu przeprowadzonych i współczesnych. Skoro dzieło ale Encyklopedya wydawnictwo jest, bez wątpienia wydający nie jednak bez dwóch zdań nasz. Na takie spostrzeżenie Kreskowa odpowiedziała, że nakład 2ga edycya, zmiana jest prawda, liczba nowych dziwnych abonentów. Wreszcie ci artykuł nie zgadza się i musimy odezwać się do zgóry Encyklopedyi wolno o pozwolenie

W tem celu rozesłaliśmy drukowane zdania z wszystkich prenumeratorów, egzemplarze próbne, a kiedy z nas jeden do tych znajomych przyszedł

W tych mamy jest artykuł, który mówi, że Encyklopedyi nie prenumeruje, a innych zaś niezawsze nie pod tym względem. Otóż, jeśli Ty, Kochany Panie, jeszcze nie jesteś prenumeratorem, wtedy przez księgarza Kreskowej wyjątkowo z pozwoleniem i wtedy jak będzie wyjdzie za drukiem.

Uściskam Cię Twój

Kochany Ch[illegible]

14.11.08.

jest to całkowita gorycz winy, bardzo
wyraźnie, mówi dokumenty, prawy
[illegible] o zasadach nie mówi,
bo ta przysięga i on w dyskusji nie
dla zarobienia, a głosiła tak naukowo,
jeszcze nie [illegible] inny stan umysłowego
nie pozwala, to mogą z czystym sumie-
niem przysiąc, aby dać [illegible] nie-
nie wątpi i nigdy by nam tego nie zrozumieć
przysięgi.
Mówi jeszcze o jed-
prawie, aby ona była tak dobrym, zdrowi-
wzięć rozmowy ojej Matki, i Bonna
głoskami jest obecnie w Abbazyi billa Anna
z moją córką Hanną — nie wiem jeszcze
jak długo tam pozostanie — przypo-

15.11.03

Adresse Herr: Maximilianplatz 13, II

Orientalisches Institut der k. k. Universität.

15.11.03

Wien, am 15. November 190

Hochgeehrter Herr Collega!

Besten Dank für Ihren Brief vom 5ten October, der mich etwas lange unbeantwortet gelassen habe, und ich Ihnen auch gern Bescheid über meine Pläne mittheilen wollte. Und seitdem ich meine Stiftung definitiv abgeschlossen und [illegible] abwartete. Diese Pläne sind Fachgenossen, aber der Effekt ist gerade kein großartiger. Ich erwähne auch nicht, daß Sie in Ihrem Einsetzungs Schreiben für die Sektion Explo-

national Society anwarten. Auch in
Wien ist es nicht viel vorfanden. Da
macht mir die Angelegenheit große
Sorge, da mich dünkt, daß Österreich
dabei meine Hoffnung Kollin schlimm
wird.

Meine liebste Tante Pauli [illegible] auch
meine Glückwünsche auf Onkel Heinrich,
Ihren Bruder, Dr. K. L. Neumann zu
dem Ehrentage Ihrer Hochzeit. Leider
Gerade [illegible] Verhandlung um Stefans-
platz. Nächsten Tag die Entscheidung
[illegible] Ich also die Tagesblätter,
und welche Sie sich notwendig, die
Gerade Verhandlung um Stefansplatz.

Leider also ist uns nichts vorhanden, was
zu Ihnen in Verbindung wäre. Indessen
will man auf Abwechslung und
Abwechslung, kann nie ganz Fremdes
oder für die Sache wirklich Interessantes
sein und ist sehr auf vorhandenen
Weg, wie der zu ändern wäre. Alles
Möglichen wird gesagt, aber ohne
Interesse und Verständnis. Keine
Idee kann sich dann etwas
anmuten. Ich empfinde sehr die
mir gewordene Aufgabe, eine
sehr unbequeme Lage.
Ich finde mich, wieder etwas von Ihnen
gewöhnlich zu sein. Der Einzug in

Ihr ergebener Diener

[illegible]
[illegible]

16/1.02

Jaśnie Wielmożny
Panie Profesorze!

W najbliższym powracam pewnej
pracy mi odebrać i napytnąć,
o której powie mówiłaby Jw.
Profesora odrzedzić dlem omó-
wienia tejże odbitki.

Gdyby Pan Profesorowa
do gradusta profesorowi się do
mnie, to po południu zawsze
zastaną mnie w domu.

Łaski wyrazy wysokiego
poważania

Jaśnie Wg. Pana Profesora
najuniżony sługa

A. Czerniak felczer

Abbazia, 18. 11. 1903.

18.11.03

Cher ami,

Je m'empresse de vous accuser réception de votre lettre chargée et de vous remercier bien cordialement de votre bon souvenir à vous et à Madame votre mère. Quels sentiments réconfortants de se savoir de si bons et dévoués amis! Vous ne sauriez croire combien je suis sensible à votre bonté, à tous deux pour moi! Que le bon Dieu vous le rende!

Quoique le projet d'accompagner M. J., était dans l'air depuis longtemps, sa réalisation cependant s'est faite si inopinément, du

Du jour au lendemain que je n'ai pas eu le temps de prévenir mes connaissances : je croyais même ne pas être si longtemps absente, et je ne puis pas même encore fixer l'époque de mon retour. Depuis quatre semaines je suis à Abbazia. La mer est ici la plus grande et la seule attraction, car la petite ville d'Abbazia est un trou, joliment situé, il est vrai, mais sans aucune ressource. Il faut donc s'en tenir à la mer ; elle du moins nous offre chaque jour une nouvelle jouissance par ses métamorphoses continuelles. Pendant deux jours nous avons eu le vent Bora, les éléments en fureur étaient grandioses et les gentilles mouettes effrayées venaient jusque sous nos fenêtres et attrapaient les morceaux de pain qu'on leur jetait au vol. Je vois, d'après votre adresse que vous habitez déjà votre palais. Comment vous y trouvez-vous ? Il faudra tâcher de le peupler afin de n'être pas si solitaire : je me réjouis déjà à l'idée de venir un de ces jours vous serrer la main et m'assurer de votre santé. Vous avez dû être bien heureux d'avoir M. le Curé P. parmi vous ! Quel beau et curieux voyage il a fait. Justement j'ai lu dernièrement la description de la cathédrale de Ronceveaux et celle d'Ignace Loyola, qui est si vieille et d'une richesse d'ornementation incroyable ; dans la cathédrale est comme incrusté l'ancien château qu'habitait le saint. C'est Loti, qui l'a visité qui en donne la description, ainsi que de l'ancienne et si curieuse ville de Fontarabia,

que j'ai visité moi-même. Je pense que M. P. n'a pas dû omettre une visite à Loyola. Comment va la santé de Madame Thiela? Je lui ai envoyé hier une carte ainsi qu'à Mlle Julie, puisque ces dames étaient si bonnes de s'inquiéter de moi.
Vous avez la bonté, cher Monsieur, de communiquer la présente à Madame votre mère, en la remerciant bien de son bon souvenir. Veuillez lui présenter, ainsi qu'à Mme Anna, mes plus affectueux compliments.
Je pense beaucoup à vous tous et attends avec impatience l'heure de me retrouver parmi vous.
Ainsi, en vous disant au revoir, je vous remercie encore une fois pour vos bonnes paroles amicales, et souhaite de vous trouver tous, à mon retour en la meilleure santé.
Je vous serre la main bien affectueusement. Votre toute dévouée

Grand Hôtel d'Europe
Varsovie.

sobota 21/II 03.

...Kochany Lolu
Otrzymaj ten pozdrowiony
Zabawiony z dobrej i je
dziemy do Hot Monte Carlo
Spodziewamy się tam
Skądże znowu będziemy potem
bowiem daj Do 25 marca —
Zebiec dział z siostrami da
Jiwy ich według statutu
Litewskiego na wszystkie ich
Stypendia majątku Ojczystego
a majątkiem matki będzie
Siedmiu się równo —
Obacznie ii nau siostrzyc Dostaja
-ły każda a bo banjach mają
Cesji one biorą i za zezwoleniem
się pozwolenia na sprzedaż kraju
obowiązujących i przyczyn
z biorą Tatu dla pozostałych
Wszystkich Pozdrowienia i Po
wodzenia Całuje Siostry
Sordrowie Tadek

Widzimy, że Pan nas
o wiele bardziej kocha niż
my Jego i nasza
nadzieja w Nim
zawsze
Stanął się zebrał wiele
rzeczy o Bogu i w Jego
Dyscyplinie - Jeśli jest to
wyrzeczenie? a jeśli tylko
cierpienie? Dla czego ten
wyrzeczenie jest potrzebne?
Zebranie jest
Dni
Niedziela

26.X.03.

Kochany Lolu. -

z powrotem z Kamienicka Twój list zastałem. - W. wartam rozdając pieniądze, chciałby o ile się da uczcić Twoją fundację - i dla tego - dla odjęcia Ci uciążliwości z Krupu - Tow w podobny sposób korespondrić swoim darem. Do 60-u lat będziem bogatym człowiekiem - a po latach 60-u - bardo bogatym, bo tych dwa kroć prawie się podwoi. Nie rozumiem Twego wyrażenia „nie skorzystam" - skorzystam skoro pieniądze uciekną - te biorą i rosną. Nie przypuszczam, że chciałbyś prócz swoich wydawać jeszcze dochody od tych dwóchkroć. - Gdyż żeli dożyjem 60-u lat tem lepiej - nie z powodu pieniędzy - ale z powodu dalszego życia, co jest zawsze przyjemne. Może się ożenić, - przyjemnem Ci będzie wyjść, że Twoje dzieci prócz tego co mam nadzieję zapewnimy z naszego Kapitał. - Jeżeli się nie ożenisz, na jednego - i bez dochodów od tych dwóchkroć będziem bardo bogatym ludźmi

wiekiem. – Nieprzyjemności co będą tylko może tam jakieś rodzaj opieki nad tymi pieniędzmi – ale ostrożnie dążyć (obowiązkiem) swoje własne pieniądze ma prawo stawiać najrozmaitsze warunki. – Zresztą piszą tu o postanowieniach w. Warszawa, które nareszcie zajmuje gdyśmy do majątku z Jasienia przyjechali. –

Co się tyczy Juci – stanowcza do żądania w. Warszawa, od którego otrzymała około pewno 60 tys. Guldenów. – co wejdzie od Waszkowskich powinno powrócić do nich, a razem z nią co się wszystko godzinnie do dzieci Andrei, jak i Julianna po mamie. – Jej pełnowa dusza na to wystarczy i nawet może co z niej zostanie i tę resztę może przekazać Julianowi Borowskich. –

Z nowiną procesami co do mienia ostatecznego rezultata nie osiągnęłam, co Zresztą było do przewidzenia – to dopiero przyszłości – lat dużo ona – ale bardzo niepewnej. –

Podobno Kotlarek publikuje na
zgodę znaki na sukmany i kapota
wojskowego.

Zamiast wyjazdu na Targi, jedzie
Matka na Pomorzu i miałem
przyjemność z kobziarami i wy-
wołaniem jechać 10½ godzin
koleją. Powyższy miałem
zamiar zrealizować dzisiaj. –

Serdeczne Cię pozdrawia

13.XI.1903.

Brodnica 10/12 1903

Kochany Lolu jeżeli
mię nie masz zabawnej
myśli do zrobienia to
lepiej lepiej Ci pomimy
abyś do mnie na dojście
pomyślał, prędko ie
wtedy akcome mię uca-
ch ale jucha v Brod-
nicy rovnie Ci kochaj

jest latem — z radości
pojmę — Do tych trzos Voi
i moje dodaję. niestety nie pewnie
dante podpisanym - bez jakiejś
ce i serdecznie Cię całuję
Przyjedź do Krosna - bardzo Ci
to dobrze zrobi Krosno
11/IX 03.

Stanisław

Bejsce d. 12 Grudnia 1903.
Sobota.

12.12.03.

Kochany Lolo

Nie pisałam ezcze do Ciebie od czasu ostatniej bytności w Krakowie, bo tak czas schodzi na bieżących zajęciach, że na korespondencję mało co zostaje. Śpiew Mamę mozolnie zawsze nimi mnie o nas, a że mi tak nic nie ma do doniesienia, że mogłam zupełnie nie mieć co pisać. Dziś ciekawą nowinę wyczytałam z listu mego do Mamy, a do Ciebie zwracam ten przykład, na który prosiłeś się ostatnio, bez mam pewności że mi nie odmówisz

Proszę Cię bardzo aby i Ojciec tak uczynił i postarał
na ulicy S. Jana No 1. na II piętro do Pani
Cassegre 73 guldenów, na które mieszkania
do pokwitowania. Zostaje jej moneta zawsze w
Gdańsku od 2 grosi do 6 ej po południu. A dziś mu
że nieboszczyk będzie sam w Gdańsku, to ci [illegible]
z pensją do wania zwróci, a jeżeliby nie mógł Ojciec
osobiście to przyjść na S. Rok proszek, dotacyi
i ty kwotę. Ja bardzo rad bym że nie mając jeszcze
domu, trzeba tak dużo z góry wypłacić, ale nie
ma inny zapewnienia jej drogi i Dyrekcyi do Ukraiśnia,
paszka swojej i paszporta do Berlin. i w dodatku jeszcze
za 1 miesiąc z góry, jest to zawsze dodatkowy na
nuch Pana którzy chce zapewnić że mu dziecka
Pana zawsze zwrócone zostaną. Bardzo Ci przepraszam
za ten kłopot i pewne polecenie tego mam nadzieję
że zechcesz mnie Ci zapomnieć z tego i to o ile możesz
abym to Pana mógł widzieć tak dobrze [illegible]

Œuvre Expiatoire. — La Chapelle-Montligeon.

Le 14 Décembre 1903.

Monsieur,

J'ai l'honneur de vous informer que votre mandat de 50 Francs des derniers jours de Novembre m'est bien parvenu et je vous en remercie.

Mais comme je n'ai pas reçu de lettre relative à ce mandat, je viens vous prier de vouloir bien m'en indiquer l'emploi.

En attendant votre bonne réponse, je vous offre, Monsieur, mes respectueuses salutations.

Bureau de Poste et Bureau Télégraphique : Chapelle-Montligeon. — Gare : Mauves-Corbon.

Kochany Panie Profesorze!

Odnalazłem te pomiędzy ułamami mamutowymi (trochę) nadesłanymi do muzeum resty innego olbrzymiego gatunku, zw. w nauce Elephas antiquus, którem był chciał się [illegible] z Panem, który jego, jak widzi z opisu w Zieme[illegible] wydrze, znajdki [illegible]. Nazwy go nazywają Ur-Elephas [illegible]. – Twór tego jemcze inny gatunek [illegible] ay razy w naszych [illegible] zębach odkryłem. Czy to [illegible]?

[illegible] albo raczej mamut [illegible] resztkowy), lepiej mamut jest nie znane (matka = ziemia) [illegible]

Nad pochodzeniem wyrazu
stół zastanawiałem się
[illegible]. Ma on wspólny mianownik ze słońcem [illegible]
[illegible]. Czy, [illegible]
W każdym razie nie niemiecki
[illegible] słowiańskie.
Ale podobno z sanskrytu jest
[illegible] na „stół"
Czyż jeden z nich nie przypomina
naszego brzmienia „stół"?

Będę wdzięczny za informacyę
w tym względzie.
Życzę Wam wszystkiego najlepszego i dobrego
[illegible] Roku i pozostaję z poważaniem
[illegible]

x) ale wyraz koń, [illegible] z Końcem, a nie raczej z Kojcem, Kojcem; a stół ze słojami charakteryzującemi [illegible]

15.12.03.

Szanowny Panie Profesorze!

Mam zaszczyt doręczyć Łaskawemu Panu i Najj. Radzie zamówienie [illegible] [illegible] [illegible]

†

C. 17 rue de [illegible] 1903.

St Paul trois Chateaux

pour Noël et Nouvel An

12.12.03

Mon Révérend Père

Si vous le pouvez donnez-moi les bonnes fêtes de Noël, une bénédiction de sainte Thérèse Lyon, je vous offre comme étrennes, un bréviaire, [illegible] une paroisse de Paris

de la Vraie Croix de Notre
Seigneur Jésus-Christ.
et des reliques qui vous
accompagneront en 1912
Désirant des objets pieux, reliques
et autres choses, pour le mois
de mai prochain, veuillez agréer, chers
Monsieur mon profond et religieux
respect en N.S.

fr. Marius.
o.c.r.

20 Dbre 1903. Monte Carlo
hôtel du Helder.

20.12.03.

Kochany Dobu

Odebrałiśmy list od Anulki
prosząc aby im postać procent
tojest 750 r do Bayreuth hotel
Impériał na imię Anulki.
Będą tam dobry poszły im to
Gutdeniowi rachuję po raz
ostatni tysięcy - Wyszły
także 40 Gutdeniów Jenerałowi Major
Julius Glaubrecht dla młodego
Jadomskiego adres jego:
Wien VI Amerling gasse 8.

na 1-szy Stycznia – prosząc
o powiadomienie o odeb
[illegible] dawno
już niebyło wiadomości dziś
od Wiarny odebraliśmy kilka
karteczek za listów bardzo tej
dziękujemy — Czas tu mamy
bardzo umiarkowany; dosyć pogody
codzień padają ale ciepło jak latem.
Przyjechali tu Włoszanowscy
na miesiąc – Ja wstaję wcześnie
i wyglądam szarówki; jego dopiero
tu poznaliśmy – świata jeszcze
bardzo mało osób ale już zaczy
nają się zjeżdżać — Kościół [illegible]
[illegible] przestał zapisz na nasz
rachunek Wiatas ją czyta –
czas tu leci; dnie jednostajnie
z rana po kawie i poczytaniu
miejscowej gazety idziemy
na spacer i wracamy na [illegible]
nastą na śniadanie – Po
śniadaniu czytamy trochę listów
piszemy do pół do trzeciej a o tej
porze znowu wychodzimy na
spacer idąc [illegible] o dziewiątej
wracamy na naszą doskonałą
herbatę i znowu czytamy do
siódmej do Obiadu – o 10tej
idziemy spać idąc [illegible] do
domu – dzień tu bardzo
dużo czasu zabierają [illegible]
[illegible] Dziennik Poznański
i Monitor Paryzki [illegible]

Le 11 Décembre 1903.

27.12.03.

Monsieur,

Je viens de recevoir votre estimée du 17 courant. Je m'empresse de vous remercier pour les renseignements donnés et de vous envoyer votre bulletin d'admission à perpétuité.

La neuvaine de messes demandée est inscrite et sera mise au plus tôt en cours de célébration. Puissent les saintes âmes vous obtenir la faveur que

Bureau de Poste et Bureau Télégraphique : Chapelle-Montligeon. — Gare : Mauves-Corbon (Orne).

vous sollicitez par leur intercession !

Selon votre désir, le reste de la somme de 50 Francs sera versé dans la caisse des dons pour notre Eglise en construction.

Veuillez agréer, Monsieur, l'assurance de mes sentiments reconnaissants et respectueux.

J. [illegible]
Curé

Hrubko. wtorek

22/2 03.

Kochany Lolu!

Serdecznie życzenia przesyłam
Ci wieczyste, co miesiąc, czy dwa
przyjdzie?
Nie obiecuj przyjść nie prze-
rzekaj — jest wiele do wszystkich
a tobie i pewna wygoda z dwu
zaprzeczeń, bo na koniec
Kwestarze postawisz dwie
nieprawdy jeden, zdaje bydź
cyato. Do Mamy wszystkie
najserdeczniejsze życzenia ucałowanie

sobie list Marcy przeczytaj
X. Biskup Akerer pytał się o liczbę
Obcych przyjaciół u Cieni
wierzących oraz o biskupa
Tischerem sufragancem
Jakby kiedy wichrzył kościoła
Czeskiego, a Ty mówisz o
Niemcach nasze, nie sprzeczaj
jedna nie co powiedziałam,
nieporozumienia domowe, ale
o zicht nasion pozwolić,
ni (jak ci wiemy adwokat
Czeskoski i [illegible] Sejm)
nie kraj ale państwo

daj, piszesz nie szkoły i
nie na[illegible] nasze
nie nie mieszkają[illegible]
piszesz ale państwo z dotyku
tylko pod warunkiem gdyby Sejm
to uchwalił. Ale przynajmniej
adwokat ci te gimnazja nasze
tosą nowy czytatorskie, a
nawet edzi mówi, i wierzy
dwie dobre myślenie Boże
nowe nie prawie tydzień
zyć by na głowę się bić o
tej czasy dzi. Nie czytaj
adwokata Czeskoski pod radzą
warunkiem; o mnie
jak robi dzień, ale o tym to

vaccii by fatrzymuj wiadomosci
jakoby to Duszyck polubił
pieniędzy zabierać chorki m.
Ale to wi jest jakaś nadzwyczaj
nie piękna, nie ma w niej tyllko
jeszcze prostoty myślenia, nie ma
żadnych myślenia, nie ma
prostych uczuć.

Pisałam do niej dwa razy.

Kochana Wiesiu

Stanisław

Ragusa. 28/XII 1902

22.12.02

Drogi Kolu — Chciałabym Ci tyle rzeczy o nas napisać, może Cię zajmą. Wiesz, że byliśmy u Zasłaby P.P. Chłapowskich znasz ich, prawda? mówili, że Ciebie u Was poznali — otóż mieliśmy wiele przyjemności z ich towarzystwa, prawie ciągle razem trzymaliśmy się, ale z nadejściem Świąt Bożego Narodzenia wyjechali do Włoch, ale stamtąd niedługo będą, bo wkrótce zjawił się P. Maryan Zdziechowski, zabawił tu tydzień i wyjechał na święta, ale za to słońca, bo od paru tygodni bardzo ładnie względem Ragusy się

wywiało zaczęło nam stale dotrzymywać towarzystwa – naturalnie, że wobec tego siedzimy w domu bardzo mało – mamy tu biuro swój środek na trzecim piętrze, maleńkie wprawdzie, ale doskonałe dla nas – kiedy się w nich siedzi ma się wrażenie, że się jest w łodzi [illegible] bo i widoki jest wspaniały na Bagnie w dole, i na morze. Jesteśmy z pobytu swego bardzo zadowolone – i nie nudzimy się ani trochę, choć jak teraz znajomości nie mamy prawie żadnych, w tych dniach nawet wyjechała i na święta moja wawrzyciel dla chorwackiego, bardzo miła osoba gorąco zajęta folklorystyką miejscową i literaturą. Jest między wawrzyciel w tej jej sekcji – myślę, że ta znajomość z nią będzie mi miła i użyteczna i nadal – chętnie zgoda dawać mi wiadomości z miejscowego ruchu literackiego. Bywamy tutaj tadzia, Pani Milana Marjanovića literata i czynnego działacza jest inteligentny i ujmujący, sobie wiele zajmujących i charakterystycznych rzeczy dowiadujemy się od niego. Ale co jest smutnem w świecie intelektualnym Chorwackim to absolutny brak wiary i myśli religijnego – boją się że za silnie to akcentuje, ale nadto to jak jest uderzającem – to i jakaś różnica – bądź co bądź z nasz

społeczeństwem. Chowiecki intelektualizm, bądź co bądź jest świeży, w cywilizacyjnej części importowany z Krajów zepsutych literatury obcojęzycznej tak że boi się mają przekonania, że cywilizacja i religia dwie rzeczy nie mogą egzystować obok siebie — nie zastanawiają się ile zbrodni społeczeństwo popełnić musiało i jak mile się stykamy żeby się ustrzec logicznie zmuszonym do odrzucenia religii, która na każdym kroku staje w sprzeczności z ich nastrojem. Przyznam się że [illegible] filozoficzne pewno wolałbym jakieś fakty. Nie wiemy dnia w którym wyruszymy stąd — będzie to w każdym razie około 10 sty

Clivia, po drodze moje parę dni się
gdzie zatrzymamy żeby z klimatu
tutejszego nie wpadać nagle w
lodowo lochową atmosferę kra-
kowską – cieszymy się że Krakowa
ujrzymy, że Holendry usłyszymy
żal nam będzie tego kraju który
jest – pięknym cardo – wy obra-
żacie sobie jak pięknym. i dro-
gim. boję musi miszkańcom
tutejszym. którzy go ojczyzną swo-
ją nazywają – Widziałyśmy parę
dni temu pyszny wodospad w Tusku
/po włosku Bretto/ jest to racej wy
buch wody za skał. Trzeba widzieć
tutejsze góry i kraje szczerkliwe.
prawdziwie, które kamienne kraje.

na złomach i tak sobie mól, aby sobie zdrzé. Sprawę z wrażenia jakie sprawia ten wybuch [illegible] potężnej wody która tak długo z trudem kroplo po kropli musiała się przecisnąć w głębinach tamtejszych gór — Wasze śliczne bawatków kraju widziałyśmy — Śliczna jest Ladrona wyspa należąca do Benedyktynów, śliczna Ombla, biała z miejscowości tak pięknie, że za białą powtarza sobie całe wioski: trzeba nam tam jeszcze wrócić — Wasz kapitan wywiózł nas będziemy mógł sobie choć trochę wyobrazić słowo nędz o tam. Dowidzenia [illegible]
Wasze napisać Ci, że list
ten Wasyli Juraja, zapomniał

ta dy spodziewi – [illegible] ten czas, cicha życie – Kryo czytamy, chodzimy – [illegible] Ci życzenia [illegible] na [illegible] Wigilię [illegible] tata. – [illegible] jutro [illegible] ja, moje [illegible] ty [illegible] i [illegible] [illegible] odbywamy – ale [illegible] z [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible]

Ushuaia etc etc.

Cieri za Cabezieu — Cieka
Sebastiana przyjaciela —

Adam Zielony.

Rabaul 22/XII — Hôtel Anglais

Jeria do Buenos — to moja
bardzo dobrego jeden tu
w Buenos Cado — to bardzo
bogaty Francuz Jacy gdzie
do Monte Carlo, powiedz by
to na Stycznia byli bardzo
ku przyjaciół; gdzieby byli bywało
gdzie indziej, mogłyby być Ubogo
Francuz bardzo
C. Zaglębie dobrze do tego b. bardzo
na Francuz

TOKARÓWKA
poczta i telegraf Skwira, kijowska gubernia.

23.12.03

Kochany Leonie!

Dziękuję najuprzejmiej za list i przesłane życzenia. Spóźnione najprzykrzej tłumaczenie. Kochanej przesyłam Ci kochany Leonie życzenia wszystko dobrego na nowy rok nowy. Swojej Matce będzie łaskaw odemnie wyrazić moje głębokie uwielbienie i życzenia bardzo serdeczne.

Złocenia meble nie być wyto

nane prawdziwem złotem listkowem, a nie prostem bronzowym tłoczy się corocznie po roku. Miejsca mające być frotowane oznaczytem kredkowaniem na rysunku.

Gdyby okazało się złota za mało w całości, należy jeszcze gdzieniegdzie coś dodać. Najstosowniej linię złota na płaszczyźnie obiegającego profilu wykonać jeżeli będzie potrzeba.

Jestem tu zajęty od 8–12 i od 3–5 i od 7–10 codziennie, to jest 8 a nawet do 9 godzin nad przygotowaniem egzaminu pło zoficznego. Pomimo tej jednak obawiam się czy dobrze pójdzie, bo w zakres jej wchodzi: historya filozofii, Descartes specyalnie, estetyka specyalnie i historya estetyki. Wynosi to razem przeszło 2000 stronnic. Jak ja tej wszystkiej to się nauczę?

Wracam do Krakowa 16. I. „blitzem" o 2.40. Proszę po rozpierzony tej pory cierpliwości aby mnie jeszcze tu nocą do Zaru dynieca na pociąg.

Z mego pobytu na wsi jestem
zadowolony. Taki spokój jest
mi stosowniejszym do roboty
egzaminowej. Codziennie
od 2 do 3ej mijam się z gos-
ki wyborowej lub konnej
jazdy.

Serdecznie Cię najserdeczniej
kochany Leonie, z wyrazem
szczerego pozdrowienia.

Twój Br.
Wł. Świętochowski.

10/
123 XII 1903.

Jarocin
$\frac{2}{3}$ / $\frac{3}{11}$ '03.

23.12.03 r.

Kochany Leonie.

[illegible] ten list [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

126

Vienne, ce 27.12.902.

Monsieur. 27.12.02

Agréez mes remerciements
de l'envoi que vous m'avez
parfois et veuillez
remettre ce billet ci-inc.
clus à Mr. Votre Bruche

Il me rappelez au souvenir de Madame votre

mère —

Sophie Gay

Na Krupówce 28 XII 03

Kochana Wujenko,

Tak mi przykro, że przed wyjazdem na święta nie mogłam z Tobą i Wujaszkiem pożegnać (jak tego pragnęłam) Ciocia Tobą i Wujaszkowi. Jak mi to wyjdzie, prosze przyjąć od nas choć

piśmiennie najlepsze
życzenia – Wujaszek bę-
dzie tak dobry i przeło-
ży je łacińsko. Dobrze?
Mamie nadzieję, że Jerzyk
mieszka zdrowo i swobo-
dnie a pewnie i niestety
zimno, bo siedzi cał-
kiem bezpodnie pomiędzy,
jak na Zakopanem. Ogro-
mnie się cieszę z naszego
pobytu w Wiedniu –,
pod każdym względem
przemiłego – bo ich dom
miły – przyjęcie dziwnie
tych znajomych, i bliskie
„Kakadu" w Tatrach niemal,
(choć do bliskości na kilo-
dwa się bierze nie tak jednak
ciężarem na Zakopanem
jakby nie chciała, nie będą
cackiem zdrowem, a tylko
krótko mnie trzyma.

W połowie grudnia podobno
Wujaszek będzie w Krakowie!
Tylko bardzo – być w Paryżu,
ale Wujaszka nie zastał
tylko Karola, którego zapo-
wiedź na koncercie a tak pra-
gnęliśmy mieć kiedyś

Wujaszka. Co tak dawno
bowiem nie widziałem niczego!
Potem ja się przebrałem
i prosto z łóżka w powozie
z walizkami jadę w kabriolecie
do sąsiedniej cholery ale biedy
ze bydła nigdy nie wybrać się jeszcze
na Wujaszka i do Pabianic. Jutro
może dam przez telefon znać
bardzo nie pocieszało, ale nie
wiem czego potrzeba polecam,
Mnie samemu, choć pod dobrą
opieką, tęsknota. Na powrotnej
drodze wstąpię do Wujaszka a
dzisiaj jadę przez Tuszyn
Wujaszkowi wszystko najlepsze i po-
zdrowienia, pewnie tekli ręce
całuję —

Kochany Pietrkowie.